Nr. 64. Środa, 19 Marca 1890. Rok 80.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1890 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	86 ct,
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował asystenta rachunkowego Sądu krajowego wyższego we Lwowie, Romana Emanuela dw. im. Andrusikiewicza, oficyałem rachunkowym zaś kalkulanta rachunkowego Sądu krajowego wyższego w Krakowie, Ignacego Kudlińskiego, asystentem rachunkowym przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela Stanisława Albińskiego, w Biegonicach, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Biegonicach; tymczasowego nauczyciela Jana Roszczyńskiego, w Niestanicach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Niestanicach; tymczasowego nauczyciela Łukasza Remeżę, w Koniuchach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Koniuchach; tymczasową nauczycielkę Maryę Pachównę, w Podpieczarach, stałą nauczycielką szkoły etatowej w Podpieczarach; tymczasową nauczycielkę Maryę Płaskaczównę, w Radziechowie, stałą nauczycielką cztero-klasowej szkoły etatowej w Radziechowie.

Dnia 12 marca 1890 r. wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu X zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 30. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu w porozumieniu ze wszystkiemi Ministeryami z dnia 21 grudnia 1889 r. o obliczaniu kosztów podróży służbowych tam i napowrót dla pełniących c. k. służbę państwową.

Nr 31. Ogłoszenie Ministerstwa obrony krajowej i Ministerstwa skarbu z dnia 4 lutego 1890 r., którem zostaje podane do wiadomości uzupełniające zaliczenie gminy miejskiej Brüx do piątej klasy wojskowej taryfy czynszowej (dz. u. p. nr. 168 z r. 1885).

Nr. 32. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 18 lutego 1890 r. o upoważnieniu c. k. celnego urzędu głównego drugiej klasy w Trautenau do oclenia przywożonych machin, należących do numerów taryfy 284 a) i b), oraz 284 bis.

Nr. 33. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 20 lutego 1890 r. o rozszerzeniu zakresu uprawnień przy ocleniu dla ekspozytury urzędu celnego, połączonego ze służbą portową w St. Giorgio na wyspie Lesina w Dalmacyi.

Nr. 34. Rozporządzenie Ministerstwa rolnictwa z dnia 1 marca 1890 r. o obrocie handlowym krzewami winogradu.

Nr. 35. Reskrypt Ministerstwa skarbu z dnia 6 marca 1890 r. o zmianie postanowień rozdziału III A, liczba 10 regulaminu co do wódki, przeznaczonej do użytku wolnego od opłaty; (do przepisów wykonawczych o opodatkowaniu wódki [dz. u. p. nr. 133 z r. 1888]).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 marca

W trzy tygodnie po rocznicy swego urzędowania, ustąpił gabinet Tirarda we Francyi, a ustąpił, nie doznawszy nawet silniejszego wstrząśnienia. Po raz pierwszy zdarza się może, iż nad przesileniem nie pracowała żadna frakcya, że przeciwnie nawet, oba główne stronnictwa w Izbie deputowanych były gotowe, mimo niezadowolenia z akcyi prezesa gabinetu, tolerować dalej położenie, w którem poczytywano brak wybitnego kierownictwa za główną przyczynę złego. Najświeższe powodzenia gabinetu w Izbie nie zapowiadały również tak nagłego przeobrażenia. Szczególniej ostatnie głosowanie, w którem rozstrzygano o udziale Francyi na konferencyi berlińskiej, a które miało miejsce dnia 6-go marca, było formalnem wotum zaufania dla gabinetu. Stosunki parlamentarne nie wyjaśniają więc bynajmniej pospiechu, z jakim pan Tirard zażądał dymisyi. To też głos powszechny poczytuje wotum nagany w senacie, w sprawie traktatu handlowego z Turcyą, za kwestyę zupełnie podrzędną, i posądza Tirarda, iż szukał tylko pozoru, ażeby zejść ze stanowiska niewygodnego.

Dzieje ostatnich chwil istnienia gabinetu mówią, że niewygodne stanowisko stworzył sobie sam p. Tirard. Przez cały rok blisko najczynniejszym członkiem ministerstwa był pan Constans. Jego energii głównie zawdzięcza republika pokonanie boulanżyzmu, położenie kresu rozmaitym wichrzeniom, pomyślne przeprowadzenie wyborów, a nakoniec utrzymanie wzorowego porządku podczas trwania wystawy powszechnej. Mówią, że możliwy był stan taki dopóty, dopóki nie obudziła się w prezesie gabinetu zawiść. Odtąd rozpoczął protestować przeciw wielu uchwałom rady ministeryalnej, a nie mając się na kim oprzeć, ulegał frakcyi radykalnej. Wszedłszy na tę drogę, doprowadził do rozdwojenia, szczególniej w sprawie księcia Orleanu. Constans, jak w sprawie księcia d'Aumale, tak i tym razem, stawił kwestyę jasno, i nie chcąc ulegać teroryzmowi niezadowolonych radykałów, zgadzał się z prezydentem Carnot na bezzwłoczne ułaskawienie młodego księcia. W owej to chwili przyszło do scen stanowczych, po których Constans ustąpił. Odtąd rozpoczęło się w Izbie niezadowolenie, stłumione tylko wezwaniem na stanowisko ministra spraw wewnętrznych, p. Bourgeois. Stronnictwo umiarkowane nie chciało drażnić radykałów, i przyjęło w milczeniu tę cząstkową rekonstrukcyę. Obydwa zresztą stronnictwa poczuwały się do wdzięczności, jeżeli nie dla samego p. Tirarda, to dla ministerstwa, utworzonego pod jego przewodnictwem. Nie było zresztą zewnętrznych przyczyn

Hr. Juliusz Andrassy.

Andrassy'owie ród swój wywodzą od bajecznego księcia Bośnii, Andorasa, który schroniwszy się na dwór W. Księcia Szczepana, przy koronacyi tegoż na apostolskiego króla Węgier (r. 1000), jednym potężnym zamachem ubił pogańskiego rycerza Vidorjana, nastawającego na życie króla, za co otrzymał przydomek „Eroes“ (silny), tudzież godność naczelnika komitatu (hrabstwa) siedmiogrodzkiego. Odtąd rodzina Andrassych kwitnęła w Siedmiogrodzie. Brat Andorasa powrócił do Bośnii, ztąd gałąź rodziny przeniosła się do Włoch, gdzie zasłynęła pod przydomkiem „margrabiów Andreassy, hrabiów Rivalto“, używając tego samego herbu, co linia węgierska.*) W r. 1809 potomek owego rodu, generał hr. Andreassy Rivalto był francuskim gubernatorem Wiednia.

Stwierdzony dokumentami rodowód Andrassych, poczyna się od Marcina, który 3go listopada r. 1569 od króla Jana Zygmunta otrzymał majątek Csik-Szent-Kiralyi. Brat jego Piotr, kasztelan warowni Kraszna-horka w pobliżu Rożnowa w komitacie Goemoer, r. 1585 za 80.000 fl. nabył tę warownię i okolicznie włości. Ztąd podwójny przydomek rodu de Csik-Szent-Kiralyi et Kraszna horka.

Na Węgrzech wyższe tytuły szlacheckie powstały dopiero za utwierdzeniem się na tronie dynastyi habsburskiej. Mikołaj Andrassy, nadżupan komitatu Goemoer, 15go lutego r. 1676 otrzymał tytuł barona, prawnuk jego, Piotr, 17go grudnia r. 1779 tytuł hrabiowski. Od Mikołaja pochodzą dwie istniejące dziś linie Andrassych.

Ojciec hr. Juliusza, Karol, odznaczał się pewną ekscentrycznością, ale jako mowca na sejmach węgierskich i jako pisarz, zajął w życiu publicznem wybitne stanowisko († 1845 r.) Z trzech synów drugi, Juliusz, urodzony 8go marca r. 1823 w Zemplinie, odziedziczył przymioty ojca. W domu starannie wychowany i władając już językiem madziarskim, niemieckim i słowackim, w czasie pobytu w liceum zemplińskiem, nauczył się jeszcze po francusku i angielsku, a nadto po hiszpańsku, „aby się mógł łatwiej rozmówić się z pięknemi Andaluzyankami.“ Jakoż na hr. Andrassym, bardzo czułym za młodu na wdzięki niewieście, sprawdziło się zdanie ks. de la Rochefoucaulda: *„On passe souvent de l'amour à l'ambition.“* Odebrawszy wspólnie ze starszym bratem Emanuelem studya prawnicze na wszechnicy peszteńskiej, w r. 1841 z mentorem Peregrinim, zwiedził Francyę i Hiszpanię. Tu spotkał się po raz pierwszy z późniejszym cesarzem Napoleonem III. W Paryżu zaś na pewnym wieczorku wywołał powszechne zdumienie, gdy z kilku paniami różnej narodowości rozmawiał, z każdą w jej języku ojczystym.

Powróciwszy do kraju, przebywał częścią w swym majątku Terebes, częścią w Peszcie, gdzie go łączyła osobista przyjaźń z hr. Stef. Szechenyim, przywódcą umiarkowano-liberalnego stronnictwa, ale zbliżył się także do Ludwika Kossutha, który swój zawód publiczny był rozpoczął jako „fiskal“ babki hrabiego Juliusza, hrabiny Szapary. W sejmie r. 1847, z bratem Emanuelem przyłączył się do stronnictwa Kossutha, i od razu zajął w niem wybitne miejsce. Powołane 17go kwietnia pierwsze ministeryum węgierskie hr. Ludwika Batthyanyi'ego, w którem zasiadali hr. Stefan Szechenyi, Deak i Kossuth, 25-letniego hr. Juliusza Andrassy'ego mianowało nadżupanem komitatu zemplińskiego (brat jego Emanuel, był mianowany nadżupanem komitatu Torna). Pod Schwechatem dowodził honwedami komitatu swego jako major; przy obłężeniu Budy otrzymał stopień pułkownika huzarów.

W dzień po zdobyciu Budy przez Goergiey'a, 27 maja r. 1849, z polecenia „gubernatora“ Kossutha i rządu debrecyńskiego, wyjechał w misyi dyplomatycznej do Carogrodu, dokąd przez Białogród, Orsowę, Widdyn, Ruszczuk, Warnę, przybył 20 września. Jakkolwiek tak ze strony rządu tureckiego, jakoteż ze strony ambasadora angielskiego p. Stratforda-Canninga i turyńskiego hr. Tecco doznał uprzejmego przyjęcia, nie zdołał jednak skłonić W. Porty do interwencyi przeciwko wkroczeniu wojsk rossyjskich do Węgier. Katastrofa pod Vilagozem (13 sierpnia r. 1849), udaremniła wszelkie dalsze zabiegi Andrassy'ego, który 25 września, na parowcu francuskim, odpłynął do Marsylii, zkąd niebawem przeniósł się do Paryża.

Skazany zaocznie z 35 towarzyszami na śmierć (21 września r. 1851), hr. Andrassy ożenił się w Paryżu z piękną Siedmiogrodzianką, hrabianką Katarzyną Kendeffy, wszedł w tamtejsze koła arystokratyczne i dyplomatyczne, zbliżył się do księcia Napoleona, choć nie spędzał z nim, jak głosiła fama, całych dni przy kartach, bo kart ani wtedy, ani później nie znał, nie był też nigdy w Tuileryach, przedewszystkiem zaś stronił stanowczo od wszelkich robót spiskowych Kossutha, Telekiego i Klapki. Wskutek wydanej w r. 1857 z powodu przybycia Monarchy do Węgier ogólnej amnestyi, za pasportem bezwarunkowym powrócił do kraju, gdzie się zbliżył natychmiast do Deaka, mieszkającego od roku 1855 w Peszcie. Trudno wyobrazić sobie większej sprzeczności temperamentów, jak ta, która zachodziła pomiędzy Deakiem a Andrassym. Tamten flegmatyczny, spokojny, rozumujący zawsze logicznie, ale zwolna, trochę ociężały, prosty i skromny; ten choleryk, porywczy, gorący, ruchliwy, pełen pomysłów, olśniewający wytwornością i elegancyą. Raz gawędząc przy czarnej kawie i fajce w sali jadalnej hotelu „królowej angielskiej“, gdzie mieszkał Deak, Andrassy, zauważał:

— Obyśmy tak mogli krew naszą zamienić, toby nam obu pomogło!

— Bynajmniej — odpowiedział Deak. — Utracilibyśmy tylko każdy nasz typ indywidualny, stalibyśmy się ludźmi tuzinkowymi i nie kochalibyśmy się tak bardzo. Spokojny i gorący, rozważający zwolna i szybko myślący, ostrożny i odważny, doskonale przystają do siebie.

— Tak jak ten, co nic nie wie, z mędrcem — wtrącił śmiejąc się Andrassy.

— Wielka zdolność, — kończył z powagą Deak, — często więcej warta, niż to trochę wiedzy. Uczeni pragną wielu rzeczy, zdolni je przeprowadzają.

To pewna, że odkąd otwarła się znowu na Węgrzech arena parlamentarna, „mędrzec Kehidy“, jak zwano Deaka, i „mąż opatrznościowy“, jak Andrassego nazwał Deak, na czele stronnictwa konstytucyjno-ugodowe-

*) Złoty mur o czarnych szczerbach, otwartej bramie i trzech basztach, uzbrojone ramię z mieczem, srebrny gryf z maczugą i dwa lwy, krzyżujące miecze.

atakowania gabinetu. W zadaniu tem senat wyręczył Izbę deputowanych, a jakkolwiek opinia senatu nie była nigdy poczytywaua za wyrok nieodwołalny, skorzystał p. Tirard z pretekstu, gdyż czuł, iż nie posiadając stanowczości, ani programu, będzie się nadal wikłał w sprzecznościach, i doprowadzi do głośniejszego upadku ministerstwa. Obecnie ustępuje bez wrzawy, bez wstrząśnień, i nie stwarza trudności prezydentowi republiki. Sytuacya bowiem polityczna i parlamentarna jest tak jasna, że wybór nowego gabinetu nie napotka na żadne przeszkody, i dziś już prawdopodobnie będzie znany rezultat nowego przeobrażenia.

KORESPONDENCYE

Poznań, 16 marca.

(Pomoc dla wiejskiej ludności galicyjskiej. — Walne zebranie. — Ze sprawozdania komisyi kolonizacyjnej).

(#) Energicznie zabrano się do akcyi pomocniczej w Księstwie i Prusach zachodnich na rzecz nawiedzonej niedostatkiem ludności galicyjskiej. Założony przed kilkoma dniami „komitet ratunkowy“ ogłosił dzisiaj gorącą odezwę, w której, apelując do publicznej ofiarności, wzywa zarazem do tworzenia w każdym powiecie, w każdej parafii a nawet w każdej miejscowości komitetów lokalnych, któreby przyjmowały ofiary, czy to w pieniądzach, czy w produktach rolniczych. Walne zebranie, odbyte w Poznaniu dnia 12 b. m. wybrało na prezesów głównego komitetu ratunkowego czterech najwybitniejszych reprezentantów naszego obywatelstwa, mianowicie pp. Stanisława Kurnatowskiego, hr. Mieczysława Kwileckiego, dr. Zyg. Szułdrzyńskiego (na Poznańskie) i Ludwika Slaskiego na Prusy zachodnie. Z zupełnie wiarygodnego źródła donoszą, iż minister komunikacyi Maybach, do którego udano się z prośbą o zniżenie taryf przewozowych dla zboża, paszy i innych datków w naturze przeznaczonych dla Galicyi, uczynił zależnem to zniżenie od postawienia w drodze dyplomatycznej odpowiedniego wniosku przez c. k. Rząd austro-węgierski. Komitet ratunkowy postanowił przeto odnieść się w tym względzie z prośbą o odpowiednią interwencyę do p. Ministra Zaleskiego i p. Namiestnika hr. Badeniego. Do tej chwili złożono drobnemi ofiarami na ręce skarbnika komitetu ratunkowego około 1700 marek, w redakcyi *Dziennika Poznańskiego* 425 m., w redakcyach innych pism kilkaset marek.

Od dni kilku ożywiło się miasto nasze skutkiem zjazdu na walne zebrania różnych Towarzystw, które odbywają się jednym ciągiem. Mieliśmy w ubiegłym tygodniu walne zebrania: wyborców miasta Poznania, centralnego Towarzystwa gospodarczego, prezesów i delegatów kółek włościańskich, Towarzystwa pomocy naukowej imienia Karola Marcinkowskiego, Towarzystwa czytelni ludowych, wreszcie kilku instytucyj finansowych. Liczniej niż w latach zeszłych zjechano się tym razem na zebranie centralnego Towarzystwa gospodarczego, albowiem Towarzystwa filjalne, których ogółem jest dziesięć i wydział techniczno-fabryczny, chciały za pośrednictwem swych delegatów uczcić w sposób odpowiedni ćwierćwiekową działalność w zarządzie pp. dr. Zygmunta Szułdrzyńskiego, Mieczysława hr. Kwileckiego i Stanisława Kurnatowskiego.

Jubilatom wręczono adresy i wspaniałe do nich teki, ozdobione akwarelami, wykonanemi przez artystę p. Wł. Mottego a przedstawiającemi epizody z życia gospodarskiego. Po słowach podziękowania, które w imieniu jubilatów wypowiedział dr. Szułdrzyński, przemawiali po kolei: delegat z Krakowa, poseł Struszkiewicz, który wręczył jubilatom dyplomy na członków honorowych Tow. gosp. Krakowskiego, następnie delegat z Prus zachodnich p. Jackowski, wreszcie delegat galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego p. Cielecki, wręczając również jubilatom dyplomy na członków honorowych tegoż Towarzystwa. Po ukończeniu dwudniowych obrad odbyła się uczta na cześć jubilatów, w której wzięło udział około stu dwudziestu osób. Ze sprawozdania Patrona kółek włościańskich, odczytanego na walnem zebraniu, podnieść należy, iż w Księstwie i Prusach zachodnich znajduje się obecnie 153 kółek, które, z wyjątkiem kilkunastu rozwijają się pomyślnie. W ciągu roku ubiegłego przybyło pięć nowych kółek. Sprawozdanie podnosi ze szczególniejszem zadowoleniem, iż nie było ani jednego zebrania powiatowego, na któremby nie wystąpił przynajmniej jeden włościanin z odczytem, czy to w rolniczej, czy w innej bieżącej kwestyi. W parze z rozwojem umysłowym i podniesieniem poziomu umysłowego postępuje ulepszenie gospodarstwa i wzrost dobrobytu. Coraz bardziej rozpowszechnia się po wsiach prawidłowa uprawa roli, zmiana zasiewów, drenowanie, sztuczne nawozy, uprawa roślin pastewnych i okopowych. W ciągu roku ubiegłego odbyły się dwie wystawy rolnicze, w których brali wyłącznie udział członkowie kółek. Od 1 lipca r. z. wychodzi za inicyatywą patronatu organ kółek p. t. „Poradnik gospodarski“.

Niemniej pomyślnie rozwija się „Towarzystwo czytelni ludowych“, którego prezesem jest książę Zdzisław Czartoryski. W roku ubiegłym Towarzystwo założyło 66 nowych czytelni a rozszerzyło w ogóle okrągło 22.000 książek. Dochodu miało 22.457 marek, rozchodu 15.994 m.

Ze wszechmiar zadawalającym jest rozwój jednego z najdawniejszych i najużyteczniejszych naszych Towarzystw, t. j. Towarzystwa naukowej pomocy imienia Karola Marcinkowskiego. Na stypendya wydało ono w roku ubiegłym ogółem przeszło 47.000 marek. Składek złożono w ciągu r. zeszłego 13.258 marek. Funduszu żelaznego posiada okrągło 423.000 marek, także zaś funduszu żelaznego, od którego ofiarodawcy zastrzegli sobie procenta do śmierci, przeszło 50 tysięcy marek. Towarzystwo rozpoczęło właśnie 49-ty rok istnienia.

Od walnych zebrań zwracała się uwaga opinii publicznej w zeszłym tygodniu ku Izbie pruskiej, gdzie przez trzy dni toczyły się rozprawy nad etatem komisyi kolonizacyjnej i nad wnioskiem Koła polskiego, domagającym się przywrócenia języka polskiego w szkołach ludowych.

Z przedłożonego Izbie sprawozdania komisyi kolonizacyjnej pozwolę sobie przytoczyć kilka ważniejszych dat:

Komisya zakupiła w roku 1889 siedm majątków rycerskich, jeden zwykły i cztery samodzielne gospodarstwa włościańskie. Zakupione majątki rycerskie obejmowały 4800 hektarów (t. j. 9600 morgów nowopolskich, czyli blisko 19.000 morgów magdeburskich), a zapłacono za nie 3,268.250 marek; posiadłości włościańskie miały obszaru 38 hektarów, a zapłacono za nie 25.050 marek. Komisya uważa zakupna te za korzystne. Ogółem zakupiła ona przez czteroletni okres swej działalności 42.225 hektarów, zapłaciwszy za nie 23,176.961 marek.

W roku 1889 ofiarowano komisyi do zakupna z wolnej ręki 50 majątków rycerskich i 17 posiadłości włościańskich; z pierwszych było 27 w ręku polskim, 23 w ręku niemieckim, z drugiej należało 61 do Polaków, 16 do Niemców.

Zakupione dotychczas majątki podzielono na 861 kolonij.

Do komisyi zgłosiło się w roku ubiegłym 822 kolonistów, z których atoli 218 cofnęło się, tak, że pozostało 604 kandydatów. W ich liczbie było 567 protestantów, posiadających razem 3,413 165 marek, i 37 katolików, posiadających razem 159.100 marek.

Z kolonistów, którzy nabyli od komisyi swoje osady, 264-ech pochodzi z W. Ks. Poznańskiego i Prus Zachodnich, a tylko 151 z innych okolic Niemiec. Z urządzonych już osad, sprzedano w okręgu regencyjnym poznańskim 73 proc., w okręgu bydgoskim 70 proc., w okręgu kwidzyńskim 83 proc., w okręgu gdańskim 43 proc.

Koloniści niemieccy, sprowadzani do Prus Zachodnich i W. Ks. Poznańskiego nie przybywają sami, ale w towarzystwie licznych krewnych i znajomych, zwykle też sprowadzają z sobą i służbę niemiecką, tak, że n. p. na 356 kolonij przypada w ogóle 2.855 osób, z których 2.443 jest pochodzenia niemieckiego, a tylko 415 narodowości polskiej. Zdaje się więc, że tylko na wypadek gwałtownej potrzeby uciekają się koloniści do pomocy polskiego robotnika, że jednak zresztą wszędzie go rugują.

Nowych gmin dotychczas z kolonij nie utworzono, a cel wytworzenia w danych gminach większości niemieckiej, dotychczas też jeszcze nigdzie nie został osiągnięty.

Deklaracya episkopatu austryackiego.

Do wyjaśnienia deklaracyi biskupów posłużyć może pismo, jakie ogłasza książę-biskup Kopp w wychodzącem w Monachium organie p. t.: *Arbeiterschutz*. Biskup Kopp z Wrocławia, którego dyecezya obejmuje także terytoryum austryackie i który z tego powodu jest członkiem austryackiej Izby panów, pisze:

„W traktowaniu austryackiej sprawy szkolnej, dwa czynniki brać należy w rachubę: katolickie stronnictwo Rady państwa i episkopat. Stronnictwo to zapatruje się na kwestyę szkolną nie ze stanowiska wyłącznie kościelnego, ale łączy z nią interesa i cele polityczne — a w tem tkwi wielkie niebezpieczeństwo. Natomiast episkopat austryacki, na ostatniej konferencyi listopadowej, w której jako biskup także austryacki uczestniczyłem, zajął co do kwestyi szkolnej stanowisko jasno i wyraźnie określone; nie pozostawił w tym względzie komisyi szkolnej Izby panów żadnej wątpliwości i nie spocznie, dopóki prawom Kościoła i życzeniom katolików austryackich w całej zupełności zadość się nie stanie.

Z tego wynika, w jakim duchu episkopat wpływałby na katolickich członków Rady państwa, gdyby to w jego było mocy. Niestety o podobnem postanowieniu mowy być nie może, i episkopat w swoich czysto kościelnych dążnościach zapewne sam naprzód będzie musiał kroczyć. Wszelako, choćby episkopat na razie sam pozostał, o ustąpieniu z jego strony mowy nie ma, i w tym względzie panuje zupełna jednomyślność w jego łonie.“

Z Warszawy.

(Potoczne wiadomości).

Ministerstwo komunikacyi rozesłało do do rad zarządzających kolei żelaznych w Królestwie i kraju zachodnim okólnik, z żądaniem przedstawienia listy osób pochodzenia polskiego i wyznania rzymsko-katolickiego, zajmujących posady naczelników wydziału: mechanicznego, technicznego, telegraficznego i ruchu, oraz naczelników stacyj. Oprócz tego zażądano złożenia ogólnej listy urzędników kolei wyznania mojżeszowego. Według krążących pogłosek, które obudziły silne zaniepokojenie, sporządzanie tych list ma pozostawać w związku z projektem wydalania naczelników polskiej narodowości, lub przenoszenia ich w głąb Rossyi.

Oberpolicmajster miasta Warszawy, który niedawno temu wydał ukaz, polecający usunięcie z okien i wystaw sklepowych wszelkich napisów i ogłoszeń w języku polskim i zastąpienie takowych rossyjskiemi, „zezwalając“ jednak na to, aby obok tekstu rossyjskiego, znajdował się tekst polski, rozesłał obecnie okólnik, według którego bilety wejścia na wszystkie wystawy, kartki przy obrazach, tudzież katalogi mają być drukowane w dwóch językach.

W Petersburgu zorganizowała się trupa rossyjskich artystów dramatycznych, która ma się udać, jeszcze w wielkim poście, do niektórych miast Królestwa polskiego. Warszawa, jak wiadomo została uszczęśliwioną widowiskami rossyjskiemi, z których dzienniki polskie są zmuszone podawać na wybitnem miejscu, rozumie się samo przez się jak najpochlebniejsze recenzye i wysławiać grę, bardzo zresztą miernych aktorów i aktorek.

Dniewnik Warszawskij zamieścił obszerne studyum o austro-węgierskiej armii.

Ruchy wojsk rossyjskich.

W latach 1888 i 1889 dokonano w Rossyi znaczniejszych translokacyj wojsk, w tym wyraźnie celu, ażeby wzmocnić załogi zachodnich gubernij carstwa. Z końcem listopada r. 1889 ruchy te ustały i już od kilku miesięcy nie donoszą z Rossyi o żadnych zmianach w załogach. W ostatnich dwóch latach przesunięto z głębi Rossyi i Kaukazu ku austryackiej, pruskiej i rumuńskiej granicy, nie mniej jak 26 pułków piechoty i strzelców, 4 brygady artyleryi polowej, 8 bateryj kozackich, 7 pułków dragonów i 6 pułk. kawaleryi. Zdaje się jednak, że teraz to przesuwanie wojsk ku zachodniej granicy na nowo się rozpoczyna, gdyż oto z Podwołoczysk donoszą do *Neue fr. Presse*, że z wiosną nastał też zarazem nowy ruch wojsk. I tak do stacyi Proskurów przybywać mają codziennie całe pociągi z jazdą czerkieską, która rozlokowuje się w okolicach Kamieńca Podolskiego. Według wiadomości rozpowszechnionych w Proskurowie, mają w Kamieńcu i jego okolicy stanąć: dywizya piechoty i ośm pułków kawaleryi. Kamieniec jak wiadomo jest silną twierdzą, a skutkiem położenia swego u zbiegu granic austryackiej, rumuńskiej i rossyjskiej, punktem strategicznie nadzwyczaj ważnym.

Do tych wiadomości dodaje *Neue fr. Presse* następujący od siebie komentarz:

W obec jawnego dla całego świata zbrojenia się Rossyi, potrzeba rzeczywiście pewnej dozy, lekko mówiąc — bardzo zimnej krwi, z jaką niektóre panslawistyczne dzienniki rossyjskie, n. p. *Petersb Wiedomosti* biją na alarm z powodu rzekomego zbrojenia się Austryi w Galicyi. Rząd rossyjski zarządzenia swe militarne w obec Europy zachodniej przedsięwzięte, rozpoczął jeszcze po wojnie tureckiej, a zatem w r. 1880, w ten sposób mianowicie, że wielkich mas wojsk, przerzuconych podczas wojny na Bałkan, nie wycofał z tych miejsc, w których stały przed wojną, lecz porozmieszczał w Królestwie Polskiem, na Wołyniu i Podolu. Galicya jest krajem zupełnie otwartym i rossyjskiej inwazyi całkiem przystępnym. Dopiero gdy koncentracya wojsk rossyjskich w zachodnich guberniach przybrała już nadzwyczaj groźne rozmiary, zdecydowano się w Austryi na pewne zarządzenia, które były zresztą koniecznem przykazaniem samozachowawczej zasady. My zresztą nie skarżymy się na zarządzenia, jakie czyni Rossya; każdy jest u siebie w domu panem. Zarazem jednak zastrzegamy sobie prawo ubezpieczenia się przed możliwością, żeby nas pewnego pięknego poranku nie napadły kozackie i inne azyatyckie hordy.

Starokatolicyzm w Bawaryi.

Biskupi bawarscy odnieśli w tych dniach znaczne powodzenie w sprawie starokatolicyzmu. Rząd wypełniając dane w Izbie deputowanych przyrzeczenie, wezwał ich do złożenia oświadczenia, czy oprócz dogmatu o nieomylności istnieją jeszcze inne różnice pomiędzy starokatolikami a Kościołem katolickim, które nie pozwalają uważać starokatolików jako należących do katolickiego Kościoła. Na to odpowiedzieli wszyscy biskupi w podaniu do ministerstwa oświaty: „Nie sam opór przeciwko Watykanowi wyklucza starokatolików z katolickiego Kościoła, lecz ta okoliczność, że znieśli oni spowiedź i celibat, poddali się jansenistowskiemu biskupowi i zaprowadzili wiele innych nowości. Staro-

---

go uzupełniali się nawzajem w sposób pożądany.

W wyborach do sejmu, zwołanego na 6 kwietnia r. 1861, stronnictwo skrajne, któremu przywodził hr. Teleki, otrzymało większość. Dnia 8 maja miały się rozpocząć rozprawy nad adresem. W wigilią dnia tego hr. Teleki kilka godzin spędził u Andrassy'ego, który starał się przekonać go o szkodliwości taktyki radykalnej. Odchodząc późno wieczorem, hr. Teleki zawołał:

— Może znajdę jeszcze sposób ocalenia sprawy i mej osoby.

Nazajutrz rano zastrzelił się z pistoletu, nabitego wodą.

Z powodu tego tragicznego wypadku, rozprawy nad adresem rozpoczęły się dopiero 13 maja i trwały do 5 czerwca. Prawica pragnęła wypowiedzieć w adresie gotowość do ugody na podstawie konstytucyi węgierskiej r. 1848, — ztąd: „stronnictwo adresowe.“ Lewica pod przewodnictwem p. Tiszy zamierzała poprzestać na rezolucyi, podnoszącej legalność konstytucyi węgierskiej r. 1848, — ztąd: „stronnictwo rezolucyjne.“ Ostatecznie adres Deaka uzyskał drobną większość 155 przeciwko 152 głosom i to głównie dzięki zabiegom hr. Andrassy'ego, któremu się udało skłonić kilku posłów lewicy do usunięcia się od głosowania. W ciągu rozpraw nad adresem wygłosił on 23 maja mowę, w której wykazywał pożytek ugody tak dla całej monarchii, jako też dla Węgier.

Rząd p. Schmerlinga odrzucił adres sejmu węgierskiego i zamknął go w sierpniu. Nastało nowe prowizoryum. Dopiero po upadku gabinetu Schmerlinga (27go lipca r. 1865) odbyły się ponowne wybory do sejmu węgierskiego, który 14 grudnia był otwarty przez Najj. Pana. Wybrany jednomyślnie w Ujhely, hr. Andrassy dnia 21 grudnia otrzymał godność pierwszego wiceprezesa sejmu, dnia 20 lutego 1866 r. w rozprawach nad adresem wygłosił znakomitą mowę, w której wykazywał posłannictwo Austryi na Wschodzie, i rozwinął ważną czynność jako prezes konstytucyjnej komisyi sejmowej. Właśnie kiedy ta komissya przedłożyła swe projekta sejmowi, tenże z powodu wojny pruskiej został odroczony (26 czerwca).

Największą trudność w zawarciu ugody sprawiało uporządkowanie spraw wspólnych. Dwór od dawna był zdecydowany do przywrócenia historycznego samorządu Węgier w konstytucyjnej formie. Atoli nieodzownym warunkiem było zabezpieczenie jedności monarchii na zewnątrz. Najwyraźniej pomiędzy madziarskimi mężami rozumiał to przyszły wspólny minister spraw zagranicznych, który przedstawiał Deakowi i Eotvoesowi, że ugoda jest niemożliwą, dopóki nie będzie wynaleziony środek parlamentarnego traktowania spraw wspólnych i wykazywał, że konstytucya węgierska z r. 1848 uznawała takie sprawy, choć nie załatwiła szczegółów. To też po wojnie pruskiej, przebywając na wsi, usilnie pracował nad wynalezieniem tego klucza ugody. Wreszcie odkrył go: spisał projekt ustawy o traktowaniu spraw wspólnych, czyli o d e l e g a c y a c h, stanowiący jedną z głównych podstaw ugody austryacko-węgierskiej. Gdy go zakomunikował Deakowi, on zawołał radośnie:

— Toć to jajko Kolumba! Tego właśnie szukałem, ale nie mogłem znaleźć.

(Dokończenie nastąpi).

E. L.

katolicy nie są rzymskimi katolikami.“ Rząd zgodził się także na to zaparywanie — starokatolicy otrzymają przeto wezwanie, aby się ukonstytuowali jako osobne nowe stowarzyszenie religijne. Praktycznem następstwem tego załatwienia sprawy będzie to, że staro katolicy nie będą już mogli na przyszłość rościć sobie prawa do opieki państwa — jako rzymsko-katoliccy chrześcianie, tak, że n. p. ksiądz, który przeszedł na starokatolicyzm, nie pozostanie jak dawniej w posiadaniu swego rzymsko-katolickiego beneficium.

Konferencya brukselska.

Zapomniano już zupełnie o konferencyi brukselskiej, która obraduje od pewnego czasu w sprawie zniesienia handlu niewolników. Odmowa Turcyi, będąca zresztą tylko stwierdzeniem niemożności w skutek panujących obyczajów i praw społeczno-religijnych, ograniczy wielce doniosłość tych nawet dodatnich uchwał, jakie z konferencyi wyjść mogą. Karatheodory-effendi, przedstawiciel sułtana, odmówił ustanowienia na granicach państwa urzędów, tamujących dowóz niewolników, i konferencya nie nalegała już więcej na Turcyę, przyjmując odmowę za nieuchronną konieczność. Nietylko jednak padyszach miąci zamiary humanitarne. Francya nie zgadza się na prawo bezwarunkowej rewizyi statków. Turcy przyrzekli wprawdzie odsyłanie niewolników, gromadnie sprowadzanych, z powrotem do ich krajów macierzystych, ale nie chcą zgodzić się na żadne dalsze kroki. Ostatecznie projektu belgijskiego co do zatamowania handlu nie przyjęto w całości, a projekt ten właśnie zabezpieczał zarówno interesa ludzkości, jak i szczególne interesa społeczeństw wschodnich, zostających pod jarzmem islamu. Na Wielkanoc spodziewają się zakończenia narad.

Prądy republikańskie w Portugalii.

Według napomknień w prasie półurzędowej, rząd rozwiązał radę miejską w stolicy kraju głównie z tego powodu, ponieważ była przybytkiem knowań i wichrzeń republikańskich. Lizboński dziennik handlowy donosi, że prezes rady miejskiej nosił się nawet z myślą proklamowania prowizorycznego rządu republikańskiego. Oprócz tej przyczyny charakteru wyłącznie politycznego, wpłynęła na decyzyę rządu także niedołężna administracya finansowa, która z roku na rok powiększała ciężary miasta Lizbony. Względy więc finansowe skłoniły rząd do powierzenia administracyi prowizorycznie komisarzom, wydelegowanym z ramienia rządu. Skoro zamiar rządu przestał być tajemnicą, zachowywała się rada miejska tak, jakby zamierzała stawić opór i to właśnie przyspieszyło jej rozwiązanie. Członkowie rady zawiedli się atoli, gdy liczyli na sympatyę i łośną owacyę publiczności. Nieliczne tylko głosy, równie nielicznych grup przed ratuszem, powitały ustępujących członków rady. Pokój zresztą nie został naruszony, bo i władze postarały się wcześnie o stosowne środki, ażeby nie dopuścić do ewentualnych wybryków.

W kilka dni odbyły się wybory nowe do rady miejskiej. W dniu wyborów obiegały pogłoski, że pospólstwo rzuci się tłumnie na ratusz, co zniewoliło władzę do wydania rozkazu policyi, ażeby otoczyła ratusz silnym kordonem. Skończyło się wszakże tylko na pogróżkach; agitatorowie bowiem widząc, że z burzycielami żartów nie będzie, odstąpili od demonstracyi. — W Oporto, gdzie przedewszystkiem studenci organizowali demonstracye przeciw konsulowi angielskiemu, wydano równie surowe ostrzeżenia, które skutkowały o tyle, że nie przyszło do ponownych zaburzeń ulicznych. Stronnictwo republikańskie zdradziło się zbyt wcześnie, że ruch umysłów, oburzenie i demonstracye przeciw Anglii, pragnie wyzyskać nie na korzyść istotną kraju, ale jedynie w celach gwałtownego przeobrażenia. Władze ostrzeżone wielu faktami, postępują obecnie energiczniej i nikt już dziś nie wierzy zwolennikom republikańskim, że jedyną pobudką ich zabiegów była rzekomo głęboko odczuta klęska narodowa, której Portugalia doznała w koloniach.

KRONIKA

Lwów, 18 marca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Skopów, w powiecie przemyskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **JE. Pan Namiestnik** Kazimierz hr. Badeni udzielił z funduszu remuneracyjnego dla prowadzących metryki izraelickie następujących remuneracyj: 1) Saulowi Handowi w Ulanowie, powiatu niskiego, 40 zł.; 2) Berowi Löwensteinowi w Szczurowicach, powiatu brodzkiego, 25 zł.; 3) Salomonowi Gartenbergowi w Szczercu, pow. lwowskiego, 25 zł.; 4) Salomonowi Kehlhoferowi w Turce, 25 zł.; 5) Mendlowi Kutnerowi w Zaleszczykach, 25 złr.; 6) Abie Wróblowi w Brzostku, pow. pilznieńskiego, 25 zł.; i 7) Szymonowi Knellowi w Nadwórnie 25 zł.

— **Nowy urząd pocztowy.** Na mocy rozporządzenia Ministerstwa handlu otwartą została z dniem 16 b. m. w miejscowości Zagórz, filia c. k. urzędu pocztowego w Zagórzu na dworcu kolei żelaznej. Nowy c. k. urząd pocztowy filialny trudnić się będzie przyjmowaniem i wydawaniem posyłek poczty listowej i wartościowej, a zarazem pełnić będzie funkcye pocztowej Kasy oszczędności.

— **Bazar z loteryą na rzecz włościan**, dotkniętych klęską nieurodzaju, urządzony przez Tow. Oszczęd. kobiet we Lwowie, zostanie otwarty uroczyście dnia 22 marca, w sobotę, z uderzeniem godziny 12 w południe, w salach Narodnego Domu i trwać będzie przez 2 dni z kolei po sobie idące. Niewieście ręce nie zawiodły: igła i szydełko utkały nietylko lniane, ale złotolite przędze; Tysiące wyrobów ze wszystkich dzielnic Polski, z dalekich krain: Francyi i Włoch, a nawet z odległego Wschodu, z charakterystycznemi cechami miłosierdzia niewieściego, miłości bratniej, oraz gotowości obywatelskiej do ratowania od niedostatku ludu wiejskiego, nadpływają ze wszystkich stron codziennie. Tysiące barw i kształtów, tysiące pomysłów fantazyi niewieściej, uszlachetnionej przez piękno i dobro, tysiące delikatnych i prawdziwie rozrzewniających ofiar, przedstawi się za dni kilka oczom współczującej publiczności naszej.

Nie chcemy wyprzedzać wypadków i opisywać już dzisiaj nadesłanych darów; wymienimy przecież choć jeden, górujący osobistością ofiarodawczyni i niezwykłą swoją treścią.

Znakomita powieściopisarka nasza, p. Eliza Orzeszkowa nadesłała przedmiot prawdziwie monumentalny: album z roślin nadniemeńskich, własnemi rękami, z nieporównaną sztuką ułożone. Ileż to chwil pracowitych wsiąknęło w to misterne grupowanie traw i kwiatów, ile bogactwa fantazyi, ile myśli wionęło w te listki z duszy genialnej autorki..

Album to podziwiano na wystawie w Warszawie; wysokie ceny ofiarowywano za nie. Autorka nie miała go dla żadnej ceny, aż oto dzisiaj oddaje go sama dla biednych włościan w Galicyi, za jedyną cenę: drogiej nadziei otarcia chociażby jednej łzy! Dar taki uczyniony przez Orzeszkową dla Galicyi, czy nie powinienby, zakupiony za znaczną sumę, być złożonym w jakiem Muzeum miasta Lwowa.

W obec tej ofiarności kobiet naszych, wobec gotowości najwybitniejszych pań tutejszych, które na czas trwania wyprzedaży i loteryi przyjmują na siebie w Bazarze służbę. Zarząd Tow. Oszczęd. kobiet słusznie spodziewać się może tłumów publiczności, współzawodniczącej w zakupieniu tych przecudnych, a przecież zdumiewająco tanich rzeczy.

— **Na rzecz dotkniętych nieurodzajem włościan** złożyli za inicyatywą dyrektora ruchu, radcy p. Sladkowskiego, urzędnicy i sługi kolei Karola Ludwika następujące składki: (C. d.) Widimsky 5 zł., Frank 1 zł., Hauser 30 ct., Leitner 40 ct., Rissler 1 zł., Rittner 40 ct., Spitzer 50 ct., Wojciechowski 40 ct., Biliński 30 ct., Schneider 40 ct., Menkes 50 ct., Schedy 1 zł., Fuchs 1 zł., Brachaczek 1 zł., Sakar 30 ct., Zieniewicz 50 ct., Makusch 1 zł., Goldlust et Comp. 5 zł., Erdt 2 zł., Gottwald 1 zł, Piecha 1 zł., Flooh 1 zł., Mossoczy 50 ct., Gaudia 50 ct., Hauptmann 50 ct., Monné 50 ct., Pusch 50 ct., Hellinger 50 ct., Barański 50 ct., Firich 50 ct., Grzybiński 50 ct., Strach 50 ct., Redl 50 ct., Lang 1 zł., Hensel 5 zł., Inlender 1 zł., Solecki 1 zł., Bogdanowicz 1 zł., Bastowicz 50 ct., Chirer 50 ct., Ludwig 60 ct., Januszewski 1 zł., Schultz 1 zł., Kohlhepp 1 zł., Jirsak 2 zł., Slawiczek 50 ct., Szczudłowski 1 zł., Ilnicki 1 zł., Malinowski 1 zł., Dydyński 2 zł. 50 ct., Chutkowski 50 ct., Męciński 50 ct., Osadca 2 zł., Ostrowski 50 ct., Łodziński 40 ct., Sokołowski 50 ct., Kleiner 50 ct., Horaczek 1 zł., Klemenczytz 1 zł., Szczerbicki 1 zł., Wenderling 1 zł., Sulimierski 1 zł., Libl 2 zł., Petzold 2 zł., Nowak 30 ct. Dzieślewski 50 ct., Czerszyk 5 zł., Dembiński 2 zł., Brzeziński 1 zł., Hyziak 1 zł., Kaucki 1 zł., Dubieński 1 zł., Laśkiewicz 1 zł., Władyka 1 zł., Hahn 1 zł., Hofmann 3 zł., Weigel 50 ct., Meidinger 50 ct., Pelczarski 50 ct., Jasiński 50 ct., Lubieniecki 50 ct., Kiselka 50 ct., Marciszewski 50 ct., Strach 50 ct., M. Negrusz 50 ct., Ośmiałowski 20 ct., Hermann 50 ct., Sembratowicz 50 ct., Dreher 20 ct., Czerny 40 ct., Kotowicz 20 ct., Hillenbrand 50 ct., Patowski 30 ct., Mokrzycki 2 zł., Nowotny 50 ct., Duziak 25 ct., Surmiński 50 ct., Kowalski 20 ct., Burda 20 ct., Komarzyński 20 ct., W. Negrusz 50 ct., Taub 50 ct., Piątkowski 1 zł., Styber 50 ct., Hlawa 40 ct., Jachimów 10 ct., Mayer 20 ct., Paluch 50 ct., Maksymowicz 30 ct., Jastrzębski 30 ct., Nasturkiewicz 50 ct., Prachtl 50 ct., Jęcewicz 50 ct., Fischer 50 ct., Gąsiorowski lekarz kolejowy 1 zł., dr. Mahl lekarz kolejowy 5 zł. (C. d. n.)

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 19 b. m., o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa (Rynek 30, I. piętro). Na porządku dziennym: Pogadanka naukowa p. Dzieślewskiego Waleryana na tle broszury, omawiającej stanowisko inżyniera i proponującej zaprowadzenie doktoratu w austr. szkołach politechnicznych.

— **Na Walnem zgromadzeniu** dnia 13 b. m. wybrano następujący skład Wydziału „Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczów politechniki“: Andrzej Kornella, przewodniczący, Jan Witkowski, zastępca przewodniczącego, Robert Breitenwald, skarbnik, Adolf Włodzimierz Schleyen, bibliotekarz, Artur Schleyen, sekretarz. Jako członkowie wydziału: Franciszek Gruntowicz, Wilhelm Kramer, Karol Rolle, Józef Sosnowski i Bronisław Zangen. Jako zastępcy weszli do wydziału: Wacław Brygiewicz, Tadeusz Kuschée, Michał Łużecki i Kazimierz Talko.

— **Towarzysze kominiarscy** we Lwowie oświadczyli dnia 16 b. m. cechmistrzowi swego zawodu, iż jeżeli ich majstrowie w ciągu 14 dni nie zgodzą się na warunki, cechmistrzowi przedłożone, bezzwłocznie zaprzestaną roboty. Jak się dowiadujemy, panowie majstrowie, celem porozumienia się z towarzyszami, zwołali na najbliższą sobotę wspólne posiedzenie.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 18 marca 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 17 do godziny 12 w południe dnia 18 marca 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-wschodni, co do siły mierny (3·3), niebo zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (90 prc. wilgotności względ.), opadu nie było.

Obie doby były mgliste, chwilami pogodne.

Srednia temperatura w tym czasie była +1·6°C, najwyższa +5·8°C dziś o godzinie 12 w południe, najniższa +0·0°C w nocy.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się w Szkocyi; zwyżka 775 do 770 mm. w okolicy Moskwy; zniżka drugorzędna utworzyła się w zatoce Lyońskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 758 mm.

Prognoza na doby następne od godziny 12 w południe dnia 18 do godziny 12 w południe dnia 19 marca b. r.: Wiatr będzie co do kierunku północno-wschodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby pozostanie około +2·0°C, niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza podniesie się do 95 prc.; opad deszcz nieznaczny.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Władysław Saryusz Jelita Dobrzyński, były wiceprezes Rady powiatowej pilznieńskiej, urzędnik krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, w 52 roku życia.

W Krakowie pani Zofia z Lesińskich Kirchmayerowa, żona tamtejszego adwokata dr. Kazimierza Kirchmayera, po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 28.

— **Zaręczyny.** W Nowodworach, w gubernii łomżyńskiej, odbyły się w dniu 9 b. m. zaręczyny hr. Maryi Starzeńskiej, córki ś. p. Michała i Elżbiety z hr. Ożarowskich, z panem Henrykiem Ciecierskim, synem ś. p. Stefana i ś. p. Jadwigi z hr. Rzewuskich Ciecierskich.

— **Stanisławów**, 16 marca. Siódme zwyczajne walne zgromadzenie członków oddziału stanisławowskiego „Rodziny“ odbędzie się we środę, dnia 25 marca b. r. o godzinie 3 po południu w sali Rady miejskiej w Stanisławowie.

— **Tarnów**, 17 marca. Dzisiaj otwartą została wystawa obrazów Juliusza Kossaka, Wojciecha Kossaka (Bitwa pod Grochowem), Henryka Siemiradzkiego, Józefa Kostrzewskiego, Piotra Stachiewicza, Michała Sozańskiego, Juliusza Makarewicza, Henryka Bieszczada, Józefa Hakowskiego. Wystawiony jest medalion brązowy ś. p. Marszałka Zyblikiewicza, oraz paleta wykonana przez dziesięciu malarzy w Monachium i ofiarowana jako dar jubileuszowy Juliuszowi Kossakowi.

— **Znaczna kradzież.** W nocy ze środy na czwartek ze stacyi towarowej drogi żelaznej W. Wiedeńskiej, Sosnowice, ukradziona została kasa ogniotrwała, w której było 23.843 rubli gotowizną, 4,281 marek, 347 guldenów austryackich i 35 franków. Władze miejscowe rozwinęły energiczne śledztwo, a następnej nocy strażnik ziemski rewiru Dąbrowskiego, Łucewicz, zawiadomił zawiadowcę stacyi, iż starszy strażnik rewiru Strzemieszyckiego, znalazł w lesie pod Strzemieszycami skradzioną kasę ogniotrwałą nienaruszoną.

— **Jako o fakcie nadzwyczajnym** donosi *Now. Wremia*, że dwunastu studentów duchownej akademii prawosławnej dobrowolnie zobowiązało się nie używać napojów spirytusowych i tym sposobem dać początek do utworzenia towarzystwa wstrzemięźliwości.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Odczyt p. Giełguda w Londynie. Dziennik angielski *Western Daily Mercury* zamieszcza obszerne i sympatyczne sprawozdanie z odczytu, wygłoszonego w tych dniach w Londynie przez naszego rodaka p. Adama Giełguda. Przedmiotem tego zajmującego odczytu była żywotność naszego narodowego organizmu (*the vitality of Poland*). Ze stosunku historycznego, literackiego, naukowego i ekonomicznego, zaznaczył mowca w sposób dla Anglików przystępny rozwój naszego narodu.

Zastrzegł się w końcu szanowny prelegent przeciwko porównywaniu Polski z Irlandyą, w którem upodobał sobie p. Gladstone i inni spółcześni mężowie stanu angielscy. W chwili podboju, dokonanego przez Henryka II, Europa cała znajdowała się w stanie półbarbarzyństwa, a Irlandya nie liczyła się do najbardziej ucywilizowanych krajów. Obecnie język irlandzki uważanym być może za należący prawie do umarłych. Kraj ten wreszcie stwierdził kilkakrotnie w ostatnich czasach nieudolność swoją do korzystania z dobrodziejstw samorządu, podczas gdy Galicya wręcz przeciwne składa dowody. Wychodzący z jej łona mężowie stanu zasługują się całej Monarchii austryackiej, stając u steru jej rządów, a dzisiejszemu Ministrowi finansów panu Dunajewskiemu, urodzonemu w okolicach Krakowa, zawdzięcza ta Monarchia pierwszy, zrównoważony budżet, z jakim nie spotkała się oddawna.

„Odczyt p. Giełguda — pisze sprawozdawca *Western Daily Mercury* — ściągnął liczną publiczność, która nie szczędziła dowodów uznania prelegentowi“.

Wierszyk ś. p. Jana Lama, napisany w r. 1858, odnalazł p. dr. S., w papierach familijnych. Wierszyk ten, jako pamiątkę po przedwcześnie zgasłym wielkim humoryście i fejletoniście polskim, podaje *Gaz. przem.*:

Gdyby muszką być,
Koło ciebie żyć,
I dzień za dniem, rok za rokiem,
Napawać się twoim wzrokiem,
Z usty twych słodycz pić!

Gdyby kwiatkiem być,
Koło ciebie lśnić,
W innych kwiatów pięknem gronie,
Wieńcem zdobić twoje skronie,
Lub w twem łonie tkwić!

Gdyby pieśnią być,
W ustach twoich drżeć,
Z słodkich marzeń dźwięcznem echem,
I z twą duszą, z twym oddechem,
Wznosić się i mdleć!

By motylem być,
Dać się ująć w sieć;
Na zabawkę, A...
Dać się trzymać na uwięzi,
Albo za szkło skryć!

1858. *J. Lam.*

W zjedn. Tow. sztuk Pięknych uchwalono na odbytem w niedzielę posiedzeniu zakupić do losowania następujące dzieła sztuki: Abramowicza „Lis i zając“ (obr. ol), Bierkowskiej Karoliny „Pastuszek“ (obr. ol.), Bierkowskiej Leonii „W jesieni“ (obr. ol.), Chodzińskiego „Faun“ (rzeźba), Dulębianki „Ormianka“ (obr. ol.), Grabińskiego „Zima“ i „Jesień“ (obr. ol.), Gramatyki „Z Rusi“ i „Kuźnia“ (obr. ol.), Grocholskiego „Odpoczynek“ (obr. ol.), Kalksteina „Głowa starca“ (stud. olej.), Kędzierskiego „Jesienią“ (obr. ol.), Kochanowskiego dwa akwaforty, Kotowicza „W ogrodzie“ (obr. ol.), Lewandowskiego „Portret Wincentego Pola“ (bronz), Maleckiego „Po zachodzie słońca“ (obr. ol.), Miena „Studyum“ (pastel), Piotrowskiego „W niedzielę“ (obr. ol.), Pociechy „Zima“ (akw.), Pszorna „Krajobraz“ (olejn.), Stasiaka „Pejzaż“ (obr. ol.), Swieszewskiego „Z okolic Lublina“ (obr. ol.), Trojanowskiego „Mnich“ (obr. ol.), Wodzińskiego „Nad morzem“ (obr. ol.), Zadrazila „Na tropie“ (obr. ol.).

Razem zakupiono 27 dzieł sztuki za łączną kwotę 2.680 złr. Jest to ostatni zakup przed losowaniem, które odbędzie się w końcu marca b. r.

Amerykańskie powieści.

VI.

(Ciąg dalszy.)

P. Gustaw Lejaune, z akademii francuzkiej, do p. A. Bouché. (Paryż).

Waszyngton, 5 listopada.

Posyłam ci w nieładzie wszystkie moje notatki, wytłómacz mnie przed sobą samym, proszę cię, biorąc na uwagę pospiech, złe pióra hotelowe i zły humor. Wszędzie jednakowe wrażenie: płytkość tej demokracyi, pozbawionej równoważnika, połączona z płytkością umysłu handlowego. Wszystko na wielką skalę, ilustrowane tysiącem przykładów. Mój szwagier ciągle zajęty, ma schadzki, inspekcye, dysertacye, dyskusye. Zdaje się, że Amerykanie bywają bardzo energiczni, gdy chodzi o argumenta; czekają na ciebie na rogu ulicy, a potem nagle, strzał pada.. Jeśli upadniesz, wypróżniają twoje kieszenie. Jedynym ratunkiem jest, abyś strzelił pierwszy. Przytem brak wszelkiej uprzejmości, manier, przedwstępnych grzeczności, lub form. Tułam się z jednego miejsca na drugie, podczas gdy mój szwagier zajmuje się swemi interesami; wałęsam się po ulicach, wchodzę do sklepów, patrzę na przechodzące kobiety. Jest to kraj łatwy do obejrzenia; cywilizacya na samym wierzchu, nie potrzebujesz trudzić się, szukając jej. Mieszczaństwo pozytywne i praktyczne, o które potrącasz co chwila na ulicy, zawsze zajęte; żyje ono na ulicach, w hotelu, pociągu kolei, czujesz się zawsze w tłumie. Siedmdziesiąt pięć osób obsiada tramway, umieszczając się na twych kolanach, łażąc po nogach; jeśli chcą przejść, usuwają cię po prostu. Wszystko to odbywa się w milczeniu; wiedzą, że milczenie jest złotem, a ubóstwiają złoto. Skoro konduktor chce, byś mu za miejsce zapłacił, potrąca cię także z powagą, nie mówiąc nic. Co do typów — jest tylko jeden: wszystkie inne są tylko małą odmianą tego samego... Wyobraź sobie komiwojażera — bez wesołości. Kobiety bywają czasem prześliczne; spotykasz panny na ulicach, w tramwayach i pociągach, w ciągłem poszukiwaniu męża. Patrzą na ciebie otwarcie, zimno, krytycznie, oceniając, czy jej się przydasz, nie przypuszczając zgoła, co możesz myśleć o ich zachowaniu się... One przynajmniej tak mnie zapewniano... pragną tylko męża. Francuz mógłby się łatwo oszukać; powinien upewnić się pierwej, co też ja zawsze czynię. Panny zaczynają tu działać w piętnastu latach; matka wysyła je w drogę, i spacer trwa cały dzień, z wyjątkiem przerwy w czas obiadu i popasu w cukierni. Czasami trwa taki stan rzeczy dziesięć lat z rzędu, w końcu; jeżeli nie spotkały męża, rezygnują, ustępując miejsca młodszym siostrom, bo liczba kobiet jest tutaj przerażającą. Nie ma tu salonów, towarzystwa, konwersacyi. Ludzie nie przyjmują u siebie, i oto dla czego panny szukają mężów gdzie mogą. Nie ma też żadnego wstydu, jeżeli która męża nie znajdzie; spacerze tak, jak spacerowała, bo stało się to już jej zwyczajem, a zresztą z potrzeby ruchu, bez nadziei, bez żalu, bez marzeń, bez żadnego wrażenia, bez myśli o klasztorze. Zrobiliśmy kilka wycieczek, każda przynajmniej po trzysta mil. Olbrzymie pociągi, olbrzymie wagony z łóżkami, umywalnią, i murzynami, którzy cię szczotkują jakbyś był koniem nie człowiekiem. Ruch, zawracający głowę, ciągły hałas, zbity tłum ludzi o zmęczonych obliczach, a wśród nich obdarty uliczník, który ci rzuca broszury lub cukierki... oto podróż amerykańska. Okna wagonów są olbrzymie jak wszystko, ale do czegoż one służą? Nie ma nic do widzenia. Przestrzeń pusta, bez charakteru, bez szczegółów; żaden przedmiot nie objaśnia cię, że jesteś w tem miejscu, a nie innem. Prawdę powiedziawszy, jesteś wszędzie, bo pociąg przebiega sto mil na godzinę. Wszystkie miasta podobne do siebie; domki, mające dziesięć stóp wysokości, albo wielkie domy na dwieście stóp, słupy telegraficzne, olbrzymie szyldy, dziury w bruku, oceany błota, komiwojażerowie i panny, szukające mężów. Z drugiej strony, ani żebraków, ani kokotek. Mierność kolosalna, wyjąwszy, jak twierdzi mój szwagier, maszyn, które są wyborne. Naturalnie żadnej architektury: domy budowane z drzewa i żelaza; żadnej sztuki ani literatury; teatru ani śladu. Przerzuciłem kilka książek, niepodobna ich czytać! Żadnej formy, ani stylu, ani ogólnych pomysłów; można mniemać, że wszystko to pisane dla dzieci, lub dla młodych osób. Książki, które najwięcej bywają chwalone, są to utwory humorystyczne; sprzedają je w tysiącach egzemplarzy. Przerzuciłem najbardziej cenione i przekonałem się, że należy rzeczywiście uprzedzać, że to mają być rzeczy dowcipne; wyobraź sobie dowcipy grobarza!

Mają oni powieściopisarza z pretensyą do literackiego znaczenia, który pisze o polowaniu na mężów i o awanturach bogatych Amerykanów w naszej starej, popsutej Europie, gdzie ich prymitywna niewinność zawstydza Europejczyków.*)

Pisze gładko, ale jakże blado! Co nie jest za to bladem to dzienniki, olbrzymie jak wszystko tu zresztą, (pięćdziesiąt kolumn ogłoszeń), a pełne plotek o Europie.... Co za ton mój Boże! Osobistości, zarzuty krzyżują się jak rewolwerowe wystrzały. Tytuły na sześć cali długości, telegramy z Europy o Sarze Bernhardt, ustępy o niczem, menu obiadu sąsiada, artykuły, że można skonać ze śmiechu o stanie politycznym Europy, i pisanina o polityce miejscowej. Reporterya gra olbrzymią rolę; jestem prześladowany przez szarlatanów, należących do tego rzemiosła. Nieporozumienia małżeńskie pana i pani X.... (imiona wypisane w całej długości), podane są ze wszystkiemi szczegółami i nie w czterech lub pięciu liniach, delikatnie przysłonięte dyskrecyą jak u nas, ale z faktami prawdziwemi, czy nie, listami, datami, miejscem i godziną. Otwieram przypadkiem dziennik i znajduję w najwidniejszem miejscu, takie zawiadomienie: „Miss Zuzanna Green, ma największy nos w Nowym Yorku.“ Miss Green (jak się dowiaduję,) jest sławną autorką. I Amerykanie mają reputacyę psujących swoje kobiety! Psują je chyba bijąc kułakami. Byliśmy tylko w niewielu domach, (nikt nie mówi po francusku), ale jeśli dzienniki przedstawiają prawdziwie zwyczaje, to owe ogniska domowe, muszą być nader ciekawe.

Ponieważ paszportów tu niema, więc podano mój rysopis w tych dziwnych dziennikach, może ku wygodzie panien, szukających męża.

Poszliśmy do teatru; sztuka była francuska, nie ma innych, ale gra artystów prawdziwie amerykańska. Wyszliśmy w środku przedstawienia. Brak gustu jest prawdziwie niesłychany. Pewien Anglik, którego spotkałem, wyznał mi, że język psuje się z dniem każdym; sam Anglik przestaje go już rozumieć; to mnie pocieszа.... nie jestem jedynym. Cóż ci powiem o Waszyngtonie, gdzie przybyliśmy dziś rano? Mój szwagier chce być w biurze przywilejów handlowych; zaraz po przybyciu polecił opatrzeć różne maszyny, a ja tułam się po ulicach i poznaję stolicę. Maszyna ludzka jest przedmiotem, który mnie najbardziej interesuje; nie dbam nawet o politykę, jako o maszynę (jest to nazwa, którą tutaj dają polityce). I ta maszyna jest w pełnym ruchu; jednego z tych dni wybuchnie. Co prawda, trudno się domyśleć, że tu jakikolwiek rząd istnieje. W Waszyngtonie jest jego główne siedlisko, a pomimo to, prócz trzech, czy czterech pomników, po większej części szkaradnych, możnaby sądzić, że to miasto murzynów. Reprezentacyi brak zupełny; ogromne ulice, jak zawsze, mają po obu stronach domki czerwone, które wysokością przewyższają zaledwie tramwaje. Trzeba widzieć Kapitol, żeby go ocenić; wielki to budynek w stylu klasycznym, najfałszywiej pojętym, z marmuru, żelaza i stiuku, który zresztą dość wspaniale wygląda. Bogini wolności rozsiadła się u szczytu, odziana w skórę niedźwiedzią. I rzeczywiście, ich wolność jest wolnością dzikich zwierząt. Wchodzisz do Kapitolu jak na dworzec kolei. Nie ma ani urzędników, ani portierów, ani straży żadnej, ani mundurów, żadnej oznaki władzy, nic, oprócz tłumu ludzi źle ubranych, snujących się wśród mnóstwa spluwaczek. We Francyi, może nadto czujemy rząd nad sobą, ale przynajmniej mamy jakiś rodzaj reprezentancyi sumienia i godności narodowej. Tutaj, godność jest nieobecną, a o sumieniu wyrażają się, że jest ono bezdenną przepaścią. „Państwo, to ja“ zaiste lepszem jest od spluwaczek! Ten przedmiot jest architektoniczny, monumentalny w Ameryce; co mówię! to jedyny jej monument! Jednem słowem jest to kraj interesujący, obecnie, kiedy i my posiadamy republikę. Stan tego kraju to najjaśniejsze określenie, czem jest republika, to zarazem potężna przestroga. Więc to jest ostatnie słowo demokracyi: płytkość! — Ameryka jest bardzo obszerną, bardzo bogatą i najzupełniej brzydką. Francuz nie mógłby tu wyżyć, bo u nas, biorąc nawet życie z najgorszej strony, dajc nam ono zawsze rozdaj uznania; tutaj przeciwnie, nie ma nic do uznania. Co do ludzi, są to Anglicy, ale — bez wychowania. Osądź, co zostaje. Jednak, bywają czasem kobiety dobrze ułożone. Była jedna taka w Filadelfii, zaznajomiłem się z nią przypadkiem.... Ta nie szukała już męża, bo go miała.... Było to w hotelu.... Zdaje mi się, że mąż nie wchodzi teraz w rachubę.... Ale Francuz, powtarzam, może się omylić i powinien zapewnić się pierwej, czy się słusznie domyśla. To też ja zapewniam się przedtem zawsze.

*) Henryk James sam o sobie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 18 marca 1890.

Lwów, pszenica 8·40 do 9·—, żyto 7·45 do 7·75, jęczmień 6·— do 7·75, owies obroczny 7·15 do 7·50, rzepak 15·50 do 16·50, groch 7·— do 12·—, wyka 5·50 do 6·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 7·75 do 8·65, żyto 7·15 do 7·65, jęczmień browarny 6· — do 7·75, owies0 ·— do 0·—, groch 6·50 do 11·50, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 15·— do 16.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·60 do 8·40, żyto 7·— do 7·60, jęczmień 6·— do 7·75, owies 6·75 do7 ·—, groch 6·50 do 11·50, wyka —·— do —·—, rzepak 16·— do 16·70, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 26·— do 42·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·30 do 8·75, żyto 7·— do 7·60, jęczmień 6·50, do 8·—, owies 6·80 do 7·20, groch 7·— do 11·50, wyka —·— :do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 9·50 do 10·10 zł.

Tendencya mdła.

W handlu rezerwa tak ze strony kupujących jak i sprzedających.

*) Przedruk wzbroniony.

Wiedeń, 17go marca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 3816 sztuk opasowego i 813 sztuk chudego.

Razem 4629 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 371 sztuk opasowych, i 194 sztuk chudych; z Bukowiny 57 sztuk.

Ogółem przypędzono o 564 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia, z samej Galicyi zaś 21 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Tendencya zakupna była słabą.

Ceny spadły przeciętniowo w porównaniu z zeszłym tygodniem o 1 zł. 50 ct. do 2 zł. — ct.

Nie sprzedano 103 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 48 do 51 zł. — ct., za towar przedni po 52 do 55 zł. — ct., wyjątkowo 56 zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 47 do 54 zł. — ct., za towar przedni po 55 do 58 zł. 50 ct., z innych krajów koronnych po 48 do 54 zł. — ct., za towar przedni po 55 do 57 zł. — ct., wyjątkowo 58 do 61 zł. — ct.; krowy po 28 do 26 zł. — ct.; staniki po 20 do 29 zł. — ct.; bawoły 14 do 22 zł. — ct.

Bydło chude 17 do 115 za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Najw. pismo odręczne wystosowane pod dniem 13go marca do p. Tiszy brzmi dosłownie:

„Kochany Tiszo!

Skutkiem przyjętej dzisiaj przeze Mnie rezygnacyi służbowej Mojego węgierskiego ministerstwa i oceniając motywa, wystosowanej do Mnie pańskiej prośby, uwalniam Pana z posady węgierskiego prezesa gabinetu. Pańska piętnastoletnia prawie działalność jest sama przez się świetnym dowodem owego zaufania, jakie towarzyszyło panu niezmiennie zarówno z Mojej strony, jak ze strony kraju; i słusznie, albowiem wybitne usługi jakie oddawałeś Mnie, krajowi i całej Monarchii i to wśród trudnych częstokroć okoliczności, ożywiony zawsze najczystrzem patryotycznem uczuciem, głęboką roztropnością, zaparciem się samego siebie i pełną ofiarnością, są zaprawdę godne uznania i pozostaną też na zawsze we wdzięcznem wspomnieniu. Przyjmij Pan obok tego uznania i zapewnienia Mojej niezmiennej łaski, zarazem Moje najserdeczniejsze podziękowanie za wierną służbę, na którą możesz spoglądać z czystem przeświadczeniem patryotycznego spełnienia swych obowiązków. Do tego zaś łączę jeszcze nadzieję, iż i nadal także nie odmówisz sprawom publicznym swego współdziałania, kierując się w tej mierze bogatem doświadczeniem i czystą miłością ojczyzny.“

Najw. odręczne pisma, odnoszące się do utworzenia nowego gabinetu, w liczbie 13, noszą datę 15-go b. m. Zaprzysiężenie nowego gabinetu odbyło się przedwczoraj, o godzinie 11-tej przed południem, w zamku królewskim. Najpierw złożył przysięgę w ręce Najjaśniejszego Pana hr. Szapary, jako prezes gabinetu; po nim nowy minister rolnictwa, hr. Bethlen. Inni ministrowie, ze względu, iż wchodzą z dawniejszego do nowego gabinetu, nie składali osobno przysięgi. Po tej ceremonii przyjmował Monarcha członków gabinetu na prywatnem posłuchaniu.

Zgodnie ze zwyczajem, wszyscy sekretarze stanu oddali swe posady do dyspozycyi odnośnym ministrom. Z wyjątkiem sekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, wszyscy zostali na nowo zatwierdzeni.

Z Pesztu telegrafują do *Czasu*: Szybkie załatwienie gabinetowego przesilenia w Peszcie, wcale umysłów nie uspokoiło. Z odejściem Tiszy a ze śmiercią hr. Andrassy'ego ubyły dwie jedyne powagi, które były w stanie nad wszelkiemi partyami i żywiołami przewagę utrzymać. Gabinet nie ma obecnie wybitnych osobistości, prócz Szilagyi'ego, który jest człowiekiem niewątpliwie zdolnym, ale co do charakteru niepewnym, bez politycznego temperamentu, skłonnym do nagłych kroków, a przedewszystkiem ambitnym. Nie ma on przyjaciół wcale, a ma pretensyę do przewodnictwa. Tak, jak odejście Tiszy, było od kilku miesięcy pewnem, tak można na pewno nowe zaburzenia i zmiany na kilka miesięcy przewidywać“.

Z Zagrzebia przybył do Pesztu ban kroacki, na czele delegacyi kroackiej, aby się pożegnać z hr. Tiszą i powitać Szapary'ego. Jak słychać, ban zamyśla zrezygnować w skutek ustąpienia Tiszy. Według innych doniesień, ban podniesie sprawę rozmaitych naruszeń ugody węgiersko-kroackiej i zażąda ich uchylenia, inaczej poda się do dymisyi.

Do dobrze zazwyczaj poinformowanej *Kön. Ztg.* donoszą z Berlina, że w tamtejszych kompetentnych sferach uważają jako rzecz pewną, iż ustąpienie Bismarcka ze wszystkich urzędów jest jeno kwestyą nader krótkiego czasu.

Cesarz Wilhelm wysłał pismo, w którem donosi Ojcu św. o zamianowaniu księcia biskupa Koppa delegatem Niemiec na konferencyę berlińską dla spraw robotniczych. Cesarz oświadczył, iż liczy na poparcie ze strony Papieża i duchowieństwa dla starań, czynionych celem rozwiązania kwestyi społecznej.

Dziękując za zamianowanie Koppa, zaznaczył Papież w swej odpowiedzi, iż rozwiązanie kwestyi społecznej polega na zastosowywaniu zasad chrześciańskich, wypoczynku świątecznego i nauki religii. Papież przypomniał, iż zawsze zajmował się kwestyą socyalną, której załatwieniem Kościół nieustannie się interesował.

Oficyalny korespondent berliński *Hamb. Nachr.* uzasadnia przedłożenie nowego projektu wojskowego tem, że obecny stan artyleryi i jej wielkie znaczenie w wojnie wymaga, aby armia niemiecka miała zawsze zapas wyćwiczonych oficerów artyleryi na przypadek wojny. Francya ma oficerów tych podostatkiem i w razie formowania nowych bateryj nie znalazłaby się w kłopocie. Nadto artylerya francuzka jest bogatsza i lepiej zorganizowaną. Ten wzgląd powinien polityków niemieckich nakłonić do uwzględnienia żądania rządu. Właściwie potrzeba 100 nowych bateryj; rząd jednak poprzestaje już na skromnej liczbie 77. Potrzebna na to jednorazowa suma wynosić będzie 20 milionów, nadto będzie potrzebna kwota na ukompletowanie oddziałów pionierskich i trenu z powodu utworzenia nowych dwóch korpusów armii.

Nowy gabinet francuski złożony, a słynny p. Constans zasiada w nim jako minister spraw wewnętrznych. Nie długo zatem trwały wakacye pana Constans, który po dwóch zaledwo tygodniach życia prywatnego, wraca napowrót jako tryumfator, podczas gdy jego przeciwnik, p. Tirard, kuruje się gdzieś w zaciszu na dokuczający mu (jeszcze więcej niż p. Constansowi) reumatyzm. Kto wie, czy głównym powodem ostatniego przesilenia nie był właśnie Constans, pragnący obalić nielubionego szefa rządu i powrócić do władzy. Naczelnikiem gabinetu nowego jest p. Freycinet, który zatrzymał teke wojny, dalszy skład jest następujący: Constans — sprawy wewnętrzne; Ribot — sprawy zagraniczne; Rouvier — finanse; Roche — handel i ko-

lonie; Bourgeois — oświatę; Develle — rolnictwo; Yves Guyot — roboty publiczne; Fallieres — sprawiedliwość; Barbey, marynarkę; Etienne, został podsekretarzem stanu dla kolonij. Nowy gabinet zebrał się wczoraj popołudniu w pałacu Elizejskim i dziś przedstawi się Izbie. Z nowych ministrów najciekawszą osobistością jest p. Ribot, nowicyusz na polu dyplomacyi, ale człowiek nieskazitelny i bardzo zdolny parlamentarzysta.

Journal des Débats gani w tonie namiętnym powołanie Freycineta do utworzenia gabinetu, ponieważ jak twierdzi, program Freycineta zasadza się na uległości dla stronnictwa radykalnego.

Köln. Ztg. w doniesieniu z Paryża zapewnia, że w utworzeniu nowego gabinetu jedyną przeszkodą dotychczas była kwestya budżetowa. Zapytywani bowiem przez Freycineta upatrzeni politycy zgadzali się wprawdzie na potrzebę nowej pożyczki, ale zachodziło między nimi nieporozumienie co do sprawy podatkowej.

Z kół parlamentarnych donoszą: Komisya Izby obstaje przy tem, że obcy lekarze, chcący praktykować we Francyi, muszą poddać się egzaminowi, lecz w miejscach kąpielowych wolno obcym lekarzom leczyć swoich rodaków.

Podniesiony znowu został projekt kolei trans-Sahara. Plan jest taki, że Algier, Senegal, Kongo mają być w jedną całość połączone koleją, idącą przez Saharę, środkowy i zachodni Sudan. Użytym ma być okazany na wystawie system kolei Decazeville. Za planem tym oświadczył się kongres kolonialny i Towarzystwo geograficzne. Inżynierowie Rolland i Decazevilie są promotorami i organizują spółkę prywatnych kapitałów z państwem.

Według doniesień z Kopenhagi, opozycya duńska obstaje wytrwale przeciw wszelkim podwyższeniom budżetu na nadzwyczajne uzbrojenia i na obronę kraju (milicyę).

Capitan Fracassa donosi, że król Menelik, który chciał dać dowód lojalnego dotrzymania zobowiązań względem Włoch, zwrócił się obecnie do rządu włoskiego z prośbą, ażeby zarządził reprezentacyę Abisynii na brukselskiej konferencyi antiniewolniczej, przez delegata specyalnego.

Włoski komitet, który się zajmuje zgromadzeniem wystawców włoskich na wystawę rolniczą w Wiedniu, postanowił wybudować pawilon własnym kosztem, oraz pokryć koszta posyłek włoskich z Udine lub Tryestu aż do Wiednia. Wystawcy włoscy otrzymają także miejsca na wystawie bezpłatnie, gdyż komitet ponosi wszystkie koszta.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Tarnów, 18 marca (*Tel. pryw.*) Dziś rano umarła w Gumniskach księżna Izabella z Lubomirskich Sanguszkowa. Pogrzeb odbędzie się dnia 21 marca rano.

(Dostojna ta pani, której śmierć okrywa żałobą liczne w kraju rodziny, wdowa po księciu Władysławie Sanguszce, była córką ks. Henryka Lubomirskiego, ordynata Przeworskiego i Teresy z książąt Czartoryskich. Pozostawia czworo dzieci: Jadwigę Klementynę, małżonkę ks. Adama Sapiehy; Romana, właściciela Sławuty i księstwa zasławskiego, który zaślubił Karolinę hr. Thun-Hohenstein; księżniczkę Helenę i ks. Eustachego, właściciela Podhorzec, Tarnowa i Osieka. Syn jej, ks. Paweł umarł w r. 1876 a z małżeństwa swego z Maryą hr. Borchówną, pozostawił jedną tylko córkę Teresę, zaślubioną księciu Leonowi Sapieże. — S. p. księżna Izabella liczyła lat 82).

Wiedeń, 18 marca. *Wiener Ztg.* donosi:

Radca lwowskiego wyższego sądu krajowego, Józef Doboszyński i radca krakowskiego sądu wyższego Karol Ebner, zostali mianowani radcami dworu przy najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym.

Wiedeń, 18 marca. (*Tel. pryw*) Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych, wniesie Rząd projekt ustawy o przyzwolenie sumy 700.000 złr. bezzwrotnej subwencyi z powodu klęski nieurodzaju w Galicyi.

Wiedeń, 18 marca. *Vaterland* dowiaduje się, iż Papież nadał biskupowi sufraganowi ks. Angererowi godność arcybiskupa.

Wiedeń, 18 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych Rząd wniósł ustawę w sprawie pożyczki na potrzeby ludności w Galicyi, dotkniętej niedostatkiem. Pożyczka ta ma być obróconą przedewszystkiem na zakupno zasiewów. Rząd domaga się, aby sprawa ta była traktowaną jako nagła.

Izba przyjęła bez rozpraw w trzeciem czytaniu ustawę o odszkodowaniu za niesłusznie odcierpiane kary.

Wiedeń, 18 marca. W komisyi budżetowej przedłożył deput. Kathrein generalne sprawozdanie o preliminarzu państwowym na rok 1890. W myśl uchwał komisyi podniesiono preliminarz wydatków o 289.040 złr., dochodów o 950.227 złr. W ten sposób nadwyżka wynosiłaby 1,597.004 złr. Sporną była kwestya wciągnięcia do preliminarza budżetu kolei prywatnych, pozostających w zarządzie państwowym. Sprawozdawca oświadczył się przeciw wciąganiu ich do preliminarza. W głosowaniu przyjęto rezolucyę dep. Schaupa, wzywającą Rząd, ażeby do preliminarza na rok 1891 wciągnął wszystkie, w zarządzie państwowym pozostające koleje prywatne pod jednym tytułem: „Ruch państwowych kolei żelaznych“.

Polit. Corr. na podstawie kompetentnych informacyj, zaprzecza wiadomości o formowaniu nowych pułków piechoty i o rzekomych zamiarach w wyekwipowaniu piechoty.

Wiedeń, 18 marca. Stan banku austro-węgierskiego z dniem 15 b. m. był następujący: Banknoty w obiegu 392,360.000 zł. (mniej o 2,169.000 zł. aniżeli w tygodniu poprzednim); zapas kruszcowy 241,513.000 zł. (mniej o 171.000 zł.); portfel 135,528.000 zł. (mniej o 3,468.000 zł.); lombard 22,891.000 zł. (mniej o 188.000 zł.); rezerwa w banknotach 56,820.000 zł. (więcej o 2,553.000 zł.).

Peszt, 18 marca. W Izbie deputowanych powitano nowy gabinet okrzykami *Eljen!* Prezes ministrów Szapary zaznaczył, że rząd stoi na podstawie ugody z r. 1867, a dążeniem jego będzie zachować prawa, w ugodzie tej Węgrom zawarowane, w całej ich rozciągłości, zobowiązania przyjęte wypełnić i z drugą połową Monarchii na podstawie wzajemnego porozumienia dobre utrzymywać stosunki. Co do polityki zewnętrznej będzie rząd używał całego swego wpływu na to, ażeby polityka zainaugurowana od roku 1878, dalej prowadzoną była, i ażeby sojusz austro-niemiecko-włoski coraz bardziej się wzmacniał, gdyż ta polityka zapewnia utrzymanie pokoju. Pod względem polityki wewnętrznej, kwestya finansowa pozostanie i nadal dominującą, albowiem utrzymanie równowagi wymaga całej baczności rządu. Rząd będzie zresztą iść dalej drogą polityki liberalnej, przez dotychczasowy rząd wskazaną; nie zamierza on żadnej modyfikacyi prawa o swojszczyźnie, ale też w danym ranym razie nie będzie unikał odnośnej rozprawy, i prosi o patryotyczne poparcie swoich usiłowań.

Berlin, 18 marca. Mówią, że ks. Bismarck wniósł dzisiaj podanie o dymisyę.

Köln. Ztg. donosi z Berlina, że ustąpienie ks. Bismarcka ze wszystkich urzędów, jest kwestyą najbliższych dni. Mniemają, że już wczorajsza rada ministrów, pod przewodnictwem ks. Bismarcka, zajmowała się sprawą jego ustąpienia.

Berlin, 17 marca. Urzędowe telegraficzne biuro Wolffa donosi:

Dzienniki uważają przyjęcie dymisyi księcia Bismarcka za rzecz już dokonaną, lub mającą niechybnie nastąpić.

Berlin, 18 marca. *Tagblatt* donosi, że dymisya hr. Herberta Bismarcka nie została przyjętą.

Berlin, 18 marca. Urzędownie zaprzeczają wiadomości o rzekomej rozmowie cesarza z Windthorstem, a również twierdzeniu, jakoby Windthorst miał 15 b. m. złożyć drugą wizytę ks. Bismarckowi. Windthorst był tylko raz na własne życzenie przez ks. Bismarcka przyjęty.

Berlin, 18 marca. Na wczorajszej konferencyi robotniczej wybrano trzy komisye: dla pracy górniczej, pracy niedzielnej i pracy kobiet i dzieci.

Według obiegających pogłosek, ma cesarz udzielać dziś w południe audyencyj delegatom konferencyi, poczem nastąpi obiad dworski.

Książę Walii przybędzie tu d. 21 b. m. z rana.

Berlin, 18 marca. *Biuro Wolffa* donosi: Oczekują tutaj powszechnie, że ogłoszone zostanie lada chwila przyjęcie przez cesarza dymisyi, o którą podał się wczoraj ks. Bismarck. Hr. Herbert Bismarck ma pozostać nadal w swoim urzędzie.

Berlin, 18 marca. (*Tel. pr.*) Nieporozumienia miedzy cesarzem a ks. Bismarckiem datują się od czasu wstąpienia na tron Wilhelma. Przesilenie wybuchło przed 3 tygodniami. Przedwczorajsza rozmowa cesarza z ks. Bismarckiem była rozstrzygająca. Pomimo doniesień dzienników jest rzeczą możebną, że cesarz w ostatniej chwili dymisyi nie przyjmie. Bezpośrednim powodem przesilenia jest różnica w zapatrywaniach na kwestye socyalne.

Berlin, 18 marca. (*Tel. pryw.*) Dzienniki zajmują się obszernie kwestyą następcy ks. Bismarcka. Wymieniają Puttkamera, Miquela, Bennigsena, Böttichera; wszystko to, jednak są kombinacye dziennikarskie. Jeżeliby dymisya rzeczywiście została przyjęta, co jest jeszcze niepewnem, posada kanclerza pozostanie długo nieobsadzoną.

Berlin, 18go marca. Wczoraj o godz. 3 po poł. zebrała sie rada ministeryalna, która trwała do godziny 5.

Bukareszt, 38 marca. Senat 43 głosami przeciw 5, przyjął konwencyę handlową z Serbią.

Sofia, 18 marca. W skutek znalezienia nowych cyfrowanych dokumentów, proces Panicy ma się rozpocząć dopiero z końcem marca.

Aresztowano tu niejakiego Usunowa, z powodu udziału w sprawie Panicy.

Konsul niemiecki zastępujący Rossyę, Wangenheim, udzielił rządowi swemu żądanych szczegółów co do rossyjskich roszczeń do sumy 572.988 rubli za dostawy. Wangenheim oczekuje instrukcyj.

Paryż, 18 marca. Skład nowego ministerstwa jest następujący: Freycinet, prezes gabinetu i minister wojny; Constans, minister spraw wewnętrznych; Ribot, spraw zewnętrznych; Rouvier, finansów; Roche, handlu i kolonij; Bourgeois, oświaty; Develle, rolnictwa; Guyot, robót publicznych; Fallières, sprawiedliwości; Barbey, marynarki; Etienne pozostanie podsekretarzem stanu dla kolonij.

Gabinet przedstawi się dzisiaj Izbie.

Na konferencyi wspólnej, w której wzięli udział: Freycinet, Constans, Bourgeois i Fallières, przyszło do porozumienia w sprawie zastosowania ustawy szkolnej, oraz co do interpretacyi traktatu francusko-tureckiego z roku 1802, a mianowicie, że traktat ten ma zachować moc obowiązującą, przyczem Izbom pozostawia się swobodę działania po wygaśnięciu traktatu w r. 1892.

Paryż, 18 marca. (*Tel. pr.*) Największe znaczenie w nowym gabinecie przywiązują do wstąpienia Ribota. Ribot uchodzi za ściśle konserwatywnego: jego stanowisko względem Rossyi będzie jeszcze zimniejsze niż Spullera.

Paryż, 18 marca. Oświadczenie rządu, które dzisiaj w Izbie złożone zostanie zaznacza, że rząd szuka poparcia w republikańskiej większości i pragnie powszechnym interesom całego kraju, ze stanowiska moralnego, ekonomicznego, i handlowo-politycznego godnie odpowiedzieć. Dalej oświadczenie to podnosi sprawy, które przedewszystkiem rozstrzygnięte być winny, a mianowicie zastososowanie ustawy szkolnej, budżet i interpretacya francusko-tureckiego traktatu z r. 1802. Rząd zapewnia takie zastosowanie ustawy wojskowej, które nie pociągnie za sobą przerwy w studyach uniwesyteckich, i stanowi duchownemu żadnych przeszkód stawiać nie będzie. Mówią, że rząd pragnie szczególniejszą uwagę poświęcić kwestyom robotniczym i nie zawierać żadnego układu handlowego bez zatwierdzenia Izb. Rząd chce utworzyć nowe urzędy podsekretarzy stanu, a mianowicie dla wyznań, sztuk pięknych, finansów i oświaty.

Paryż, 18 marca. Nowy gabinet witany jest przez umiarkowane organa republikańskie przyjaźnie; organa monarchiczne przepowiadają mu rychły upadek; organa radykalne mniemają, że partya ich za mało znalazła uwzględnienia.

Liverpool, 18 marca. Wczoraj odbyło się wielkie zebranie świątkujących robotników dokowych i okrętowych. Housten zapytywał, dlaczego robotnicy nie podejmują na nowo pracy na okrętach, skoro zgodzono się na ich żądania. W tym samym duchu przemawiał także sekretarz stowarzyszenia robotników, został jednak zakrzyczany wołaniem: Nikt nie powinien imać się pracy w czasie, gdy tylu innych robotników mrze z głodu! Na to odparł sekretarz stowarzyszenia robotników, że ponieważ zebranie głuchem jest na rozsądne przedstawiania i uwagi, weźmie pod rozwagę swą dymisyę. W chwili gdy mówił, przejeżdżał ogromny wóz naładowany zbożem. Tłum, pomimo protestu kilku rozsądniejszych, rzucił się na wóz, i rozrzucił cały zapas zboża. Woźnica otrzymał pchnięcie nożem, kilku innych stratowano. Policyę, złożoną z 6 oficerów i 50 konstablów, która przybyła celem przywrócenia porządku, przyjęto kamieniami. Ostatecznie powiodło się policyi rozprószyć ekscedentów.

Władze liverpoolskie zebrały się pod przewodnictwem burmistrza, dla naradzenia się nad położeniem. Zażądano podobno wzmocnienia tutejszej załogi 500 żołnierzami.

Rzym, 18 marca. (*Tel. pr.*) Na najbliższym konsystorzu w kwietniu ma być mianowanych 8 nowych kardynałów, a mianowicie: 5 Włochów, dwóch Francuzów, jeden Austryak. Z Włochów wymieniają Nuncyusza w Wiedniu ks. Galimberti'ego.

Konstantynopol, 18 marca. Austro-węgierski ambasador baron Calice otrzymał wielką wstęgę orderu *Osmanie* z brylantami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 marca 1890, godzina 10. minut 35. Akcye kredytowe 308·25, Anglo-austryackie 149 75, Unionbank 246·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 124·75, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 99·—, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 97·75, Napoleondor 9·45·50, Rubel papierowy 220·50, 4-prc. węgierska renta złota 101·65. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z dnia 17 marca 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 12·62 do 12·87

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

W teatrze hr. Skarbka.

We wtorek dnia 18 marca 1890.

Gościnny występ pani ANNY BOCSKAJ.

Życie Paryskie

operetka w 5 aktach J. Offenbacha. Słowa Henryk Meilhaca i Ludwika Halev'ego. — Tłumaczenie Jana Chęcińskiego.

Osoby:

Baron de Gondremark . . pan Myszkowski
Brazylijczyk . . . pan Koncewicz
Frick . . . . pan Skalski
Bobinet . . . pan Laskowski
Raul de Gardefeu . . pan Gasiński
Urban . . . pan Koncewicz
Prosper . . . pan Łomiński
Józef przewodnik . . pan Senowski
Gontran . . . pan Kiczman
Alfons, służący Raula . . pan Gamski
Urzędnik . . . pan Chudkowski
Baronowa Krystyna de Gondremark pani Skalska
Pani de Quimper-Karadec, wdowa pani German
Paulina . . . pani Kasprowiczowa
Metella . . . pani Radwan
Gabryela . . . pani Anna Baskaj
Pani de Folle Verdure . pani Piasecka
Leonja . . . pani Michlewiczowa
Ludwika . . . panna Weiglówna
Klara . . . panna J. Wilkus

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Jutro we środę po raz trzeci „TESCIOWA" (BELLE MAMAN) komedya w 3 aktach Sardou, tłumaczenie Sarneckiego.

PRZYJECHALI do LWOWA.

dnia 18 marca.

Hotel Francuski.

Pp. H. Kieszkowski z Krakowa. F. H. Christy z Londynu, A. Moldauer z Wiednia, H. Fessel z Wiednia, E. Gleim z Wiednia,

Hotel Zorża.

Pp. Z Przybylski z Warszawy A. Podhorodeński z Rossyi, M. hr. Komorowski z Chorobrowa Z. Andrenij z Pesztu, A. German z Węgier, Dr. J. Stoklasa z Budzanowa K. Kowalska z Krakowa.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. W Woygart z Podlisek małych .Dr. K Selcer z Czerniowirc, Dr. B. Wittlin z Czerniowiec.

Ces król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa; Budapesztu. Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;

g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy, do Stanisławowa. Czerniowiec Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA g 7 m. 43 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 m. 3 po południu pociąg kuryezski — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg kuryerski — o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 8 po południn pociąg kuryerski — o godz. 6 m. 22 wieczór pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południn pociąg kuryerski — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17. marca 1890.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	195	50	198	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	229	50	233	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	303	—	308	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	101	50	102	40
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	106	—	107	
Banku kraj 4½ pr. wa. los. 51 l.	98	70	99	70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	40	101	40
„ „ „ 4 pr w. a.	97	40	98	40
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	40	101	40
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	94	50	95	50
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	99	75	100	75
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	94	—	95	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	47	—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	91	75	92	75
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	97	25	98	25
5. Losy miasta Krakowa	23	—	25	—
„ „ Stanisławowa	—	—	36	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	62	5	62
Dukat cesarski	5	59	5	69
Nepoleondor	9	43	9	53
Półimperyał	9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	32	1	42
„ „ papierowy . .	1	28¼	1	30¼
100 marek niemieckich . . .	58	30	59	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. marca 1890.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	88.25	88.45
luty-sierpień	88.25	88.45
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	88.25	88.45
kwiecień-październik	88.25	88.45
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.25	134.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.50	140.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr. . .	144.50	145.—
„ „ 1864 po 100 złr.	178.—	178.50
„ „ 1864 po 50 złr.	178.—	178.50
Renty Com. po 42 litr. austr. . . .	151.75	151.25
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	102.45	102.65
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.90	100.10
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.—	105.—
Galicyi	104.50	105.—
Niższej Austryi	109.50	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.50	89.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	157.50	158.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	314.75	315.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	580.—	585.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	305.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	224.20	224.60
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	938.—	940.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	58.50	59.50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	377.—	381.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2630.—	2640.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	196.—	196.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	230.50	231.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	219.50	220.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	129.75	129.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	194.50	195.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.50	109.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	98.70	99.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.80	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	100.50	101.5
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.50	101.50
Banku kraj 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	106.—	106.50
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.40	101.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.25	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	101.50	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.—	102.70
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.40	101.—
„ „ po 100 zł. w. a. . .	101.50	102.25
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.80	100.40
dtto (Jarosław-Sokal) . .	99.30	99.90
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	81.80	82.40
z r. 1884 . .	90.50	91.—
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	101.20	101.90
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	186.—	187.—
Clarego po 40 zł. m. k.	57.50	58.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	135.—	136.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	34.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.75	23.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	22.75	23.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.50	62.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	56.75	57.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.—	19.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.90	13.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.75	21.75
Salma po 40 zł. m. k.	61.50	62.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.—	63.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	34.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	145.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a. . .	—.—	72.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.75	41.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	53.50	54.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. u. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.35	119.65
Paryż za 100 fr.	47.25.—	47.30.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.62.—	5.64.—
„ pełnej wagi	5.58.—	5.60.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.44.—	9.45.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 17. marca 1890.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	87	95
„ „ „ w srebrze .	88	10
Renta w złocie	110	05
5 pr. austr. renta marcowa	102	20
Akcye banku austro-węgier	935	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	312	—
Londyn	119	35
Napoleondor	9	44
Dukat cesarski men.	5	61
100 marek niemieckich	58	47½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 6884 (1258 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia resztujących kapitałów pożyczkowych w kwotach 2140 zł. 42 ct. i 93 zł. wa. zpn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 22 i 911 gm. kat. Niepołomice objętych a Michała Biernata własnych w dwóch terminach licytacyjnych dnia 21 kwietnia i dnia 23 maja 1890 każdym razem o godz. 10 rano w biurze sądowem.

Cena wywołania pierwszej realności wynosi 4875 zł.

Cena wywołania drugiej realności wynosi 5088 zł.

Wadyum pierwszej realności 488 zł
„ drugiej „ 509 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 21 stycznia 1890.

L. 12753 (1368 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Józefa Kościsza przeciw Józefowi Zarycznemu pto. 300 zł. odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacyjna sprzedaż ¼ części ciała hipotecznego w Dąbrówce położonego whl. 17 objętego Józefa Zarycznego własnej w dniu 22 kwietnia 1890 i w dn. 27 maja 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem w gmachu tut. Sądu.

Cenę wywołania kwotę 1767 zł. aw.

Wadyum kwotę 177 zł. stanowią.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych powyższej ¼ części rzeczonego ciała hipotecznego ustanowiony adw. dr. Gałkiewicz.

Nowy Sącz, 30 stycznia 1890.

L. 7619 (1318 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 22 kwietnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 maja 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności l. k. 6 według wykazu hip. l. 886 księgi gruntowej gminy kat. Toporów Samuela Peisacha dw. im. Meiselesa własnoj na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie pto 73 zł.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 8 lutego 1890.

L. 126 (1370 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Szachny Zangena w kwocie 1033 zł. z pn., odbędzie się w tym sądzie dnia 22 kwietnia 1890 i dnia 27 maja 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności objętej wykazem 256 księgi gr. gminy kat. Lipnica wedle poz. 1 karty własności do dłużników Wojciecha i Ludwiki Sikorów należącej.

Cena wywołania 3240 zł.

Wadyum 324 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, dnia 10 lutego 1890.

L. 16669 (1764 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego Krzeszowicach do Józefa Dudka w kwocie 90 zł. z pn.. odbędzie się w tut. Sądzie w dniu 17 kwietnia 1890 o godzinie 9 rano, egzekucyjna licytacya całej realności pod lwh. 134 w Luszowicach położonej, Józefa Dudka własnej.

Cena wywołania 336 zł.

Wadyum 34 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer w Chrzanowie.

Chrzanów, 28 grudnia 1889.

L. 10146 (1767 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na dniu 14 kwietnia i 27go maja 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowej o 23 zł. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. wyk. hip. l. 261 gminy Męcina dłużnika Jana Leśnika w. snej.

Cena wywołania 484 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 49 zł. wa.

Resztę aktów można przejrzeć w registraturze.

Limanowa, 15 stycznia 1890.

L. 11192 (1720 2—3)

W dnach 27 marca i 24 kwietnia 1890 godziną 10 rano odbędzie się w sprawie Wasyla Iwanickiego przeciw Mojżeszowi Barasch pto. 23 zł. 67 ct. egzekucyjna licytacya połowy realności wykazem hip. 8 ks. gruntowej Witków nowy.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta za cenę szacunkową na drugim i niżej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 100 zł.

Wadyum wynosi 10 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego notaryusza Więckowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 25 stycznia 1890.

L. 2037 (1736 2—3)

C. k. Sąd obwodowy rozpisuje publiczną licytacyjną sprzedaż ryczałtową całego składu towarów przeważnie galanteryjnych wraz z urządzeniem sklepowem do masy rozbiorowej nieprotokołowanego kupca Leiby Herscha Kreutzenauera należących w Samborze w rynku w realności pod l. kon. 43 położonych na dzień 27 marca 1890 i 17 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano, z tym dodatkiem, że masa rozbiorowa nie daje żadnej poręki za ilość i jakość towarów w inwentarzu krydalnym wymienionych, że towary wraz z urządzeniem sklepowem, na pierwszym terminie licytacyjnym wyżej ceny szacunkowej w inwentarzu krydalnym na ogólną sumę 6257 zł. 16 ct. wa. podanej, lub za takową, na drugim terminie zaś niżej ceny szacunkowej 6257 zł. 16 ct. za jakąkolwiekbądź cenę szacunkową sprzedane zostaną za gotówkę zaraz do rąk c. k. notaryusza p. Budzynowskiego, jako komisarza sądowego, złożyć się mającą.

Sambor, 26 lutego 1890.

L. 106 (1712 2—3)

C. k. Sąd powiatowy oznajmia, iż w celu zaspokojenia przyznanej Helenie Kakowskiej przez Kazimierza Piechowskiego zapłacić się mającej sumy 200 zł. zostanie połowa realności pod lk. 141 wyk. hip l. 198 gminy kat. Głogów Kazimierza Piechowskiego własna przez publiczną licytacyę na terminach dnia 14 kwietnia 1890 i 19 maja 1890, każdą razą o 11 z rana w gmachu sądowym w Głogowie sprzedaną.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

Głogów, 22 lutego 1890.

L. 107 (1711 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż w celu zaspokojenia przyznanej Franciszkowi Uzarskiemu przez Karola Grodeckiego zapłacić się mającej sumy 70 zł. zostanie jedna ósma część realności wyk hip. l. 128 gm. kat. Głogów do Karola Grodeckiego należąca przez publiczną licytacyę na terminach dnia 14 kwietnia 1890 i 19 maja 1890 o godzinie 11 z rana w gmachu sądowym w Głogowie sprzedaną.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze przejrzeć można.

Głogów, 23 lutego 1890.

L. 6854 (1749 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Macieja Lacha w kwocie 30 zł. w. a. z pn, w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie połowa realności w Szarem l. 169 do dłużnika Józefa Talika należąca w terminach t. j dnia 27 marca i dnia 10 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano w biórze c. k. Sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 162 zł.

Wadyum 16 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Tomasz Brączek w Milówce.

Milówka, dnia 31 grudnia 1889.

L. 6184 (1715 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Inera Danczesa w kwocie 50 zł. w. a. przeprowadzi w dniach 17 kwietnia i 16 maja 1890 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hip. l. 341 księgi gruntowej gminy Chłopy objętej dłużnika Andrucha Smertychy własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 1988 zł. wa.

Wadyum 199 zł. wa. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Łuszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, 10 września 1889.

L. 7148 (1722 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia kosztów sądowych Ottmara Böhma w kwotach 128 zł. 99 ct., 12 zł. 31 ct. i t. d. w dniach 17go kwietnia i 22 maja 1890 w Sądzie o godzinie 9 rano, realność pod lwh. 49 i połowa realności lwh. 70 w Janowicach przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi dla pierwszej 470 zł., dla drugiej 20 zł.

Zakład 47 zł. i 2 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.

O tem zawiadamia się interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 8 czerwca 1888 do hipoteki weszli, do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 20 lutego 1890.

L. 2354 (1474 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 18go kwietnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 maja 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności według wykazu hip. l. 125] połowy ciała hipot. lwh. 124 księgi gruntowej gminy Czystynie Wasyla, Hrycia i Maryanny Pawłowiczów własnej, na rzecz Abrahama Glas i Spryncy Falbel pto 500 zł. wa zpn.

Cena wywołania 1865 zł. wa.

Wadyum 186 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 11 lutego 1890.

L. 179 (1473 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 18go kwietnia 1890 także poniżej ceny szacunkowej, licytacya połowy realności według wykazu hip. l. 121 księgi gruntowej gminy Kulików nieobjętej masy spadkowej śp. Pawła Ferenz własnej, na rzecz Dawida Grüssa pto 210 zł. wa zpn.

Cena wywołania 194 zł wa.

Wadyum 19 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kulików, dnia 31 stycznia 1890.

L. 178 (1472 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 18go kwietnia 1890 także poniżej ceny szacunkowej, licytacya połowy realności według wykazu hip. l. 238 księgi gruntowej gminy Kulików Samuela Kesslera własnej, na rzecz Abrahama Grüssa pto 60 zł. wa.

Cena wywołania 90 zł. wa.

Wadyum 9 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kulików, dnia 31 stycznia 1890.

L. 64 (1470 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 18go kwietnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 maja 1890 nawet poniżej takowej, licytacya sumy 50 zł. z pn, na rzecz dłużnika w stanie biernym ciał hipot. wykazu hip. l. 221 i 88 księgi gruntowej gminy Przedrzymichy ciężących w sprawie Samuela Selzera przeciw Izaakowi Dawidowi Wittlinowi pto 41 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 50 zł. wa.

Wadyum 5 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kulików, dnia 15 stycznia 1890.

L. 7528 (1606 2—3)

W dniach 18 kwietnia i 23 maja 1890 o godz. 10 rano odbędzie się w tut Sądzie przymusowa sprzedaż: a) połowy realności lwh. 554 księgi gruntowej gminy Wojnicz Franciszka Kijowskiego własnej, tudzież b) całej realności lwh. 144 tejże księgi Stanisława Krzemińskiego własnej na rzecz kasy oszczędności w Tarnowie o 500 zł. z pn.

Cena wywołania odnośnie do realności pod a) 470 zł., wadyum 47 zł., odnośnie do realności pod b) 330 zł., wadyum 33 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Stanisława Bartmana.

Wojnicz, 20 lutego 1890.

L. 213 (1522 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości kasy oszczędności miasta Rzeszowa w kwocie 96 zł. z pn., odbędzie w gmachu sądowym w dniach 18 kwietnia 1890 i 6 maja 1890 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya 2/5 części realności pod lk.324 w Rzeszowie położonej Karola Adelsbergera własnej.

Cena wywołania 590 zł. 40 ct.

Wadyum 59 zł. 4 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Rzeszów, 20 lutego 1890.

L. 3869 (672 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego w Jordanowie w kwocie 120 zł. wa. z pn., odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lk. 170 w Osielcu położonej lwh. 174 gm. kat. Osielec objętej na imię Józefa Głodka zapisanej i realności lk. 182 w Osielcu położonej lwh. 184 gm. kat. Osielec objętej na imię Wincentego Jachniaka zapisanej w dniach 19go kwietnia i 19 maja 1890 każdym razem o godz. 10tej rano w gmachu sądowym w Jordanowie.

Cena wywołania 570 zł i 273 zł. wa.

Wadyum 57 zł. i 27 zł. 30 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Jordanów, dnia 28 października 1889.

L. 1075 (1708 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 200 zł z pn., odbędzie się na rzecz Zakładu kredyt. ziemskiego w tymże Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 118 i 299 gm. kat. Rzezawa objętych dłużników Piotra Ciermaka, Jana i Anny Waśniowskich własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 17 kwietnia i 22 maja 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Wcisło.

Wadyum 105 zł.

Bochnia, 30 stycznia 1890.

L. 11995 (1501 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Lisku w kwocie 209 zł. wa. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 22 kwietnia 1890 i 27 maja 1890 zawsze o godninie 10 rano, publiczna pyzymusowa sprzedaż 4/6 części ciała hip. nr. 667 wykazu ks. gr. gminy Liska, Heschla Lipschütza własnego:

Cena wywołania 440 zł.

Wadyum 44 zł.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Antoniego Kokurewicza.

Lisko, 26 grudnia 1889.

L. 11316 (1502 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Leiby Gansa w kwocie 112 zł. w. a. z pn. odbędzie się zabudowaniu sądowem w dniach 22 kwietnia 1890 i 27go maja 1890 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż 1/4 części realności ciała hip. nr. 349 wyk. ks. gr. gminy Lisko Abrahama Dyma własnego.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane

Cena wywołania 375 zł.

Wadyum 36 zł.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 30 grudnia 1889.

L. 13401 (1104 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 21 kwietnia 1890 i dnia 28 maja 1890 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 114 ks. ks. gm. Bagumia objętej Schyi Muschla własnej na rzecz Szymona Leiby Leuchtera celem zaspokojenia sumy 105 zł.

Cena wywołania 277 zł.

Wadyum 28 zł.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych pan adw. dr. Psarski.

Dąbrowa, 27 stycznia 1890.

L. 14072 (1407 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Habera w kwocie 29 zł. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 217 w Krasnem położonej whl. 50 księgi głównej gminy kat. Krasne i 1/4 części realności lwh. 51 tejże księgi objętej na Jakóba Schwagla zaintabulowanej w dniach 19 kwietnia 1890 i 31 maja 1890 o 10 godzinie rano.

Cena wywoławcza 272 zł. 90 ct,

Wadyum 27 zł. 29 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 19 stycznia 1890.

L. 8524 (1412 1—3)

Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza że przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 37 w Tłusteńkiem wyk hip. l. 665 ks. gr. tejże gminy Andrija Worony syna Hryńka własnej na zaspokojenie dłużnych zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie 5 rat po 14 zł. 71 ct. i reszty kapitału 202 zł. 98 ct. i 18 zł. 67 ct. dnia 21 kwietnia 1890 i dnia 27 maja 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem, a to na pierwszym terminie li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1094 zł., zaś na drugim termine nawet i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu.

Wadyum wynosi 109 zł. 40 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którymby uchwała niniejsza i następne zapaść mające z jakiego kolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 13 października 1889 do tabuli weszli ustanowiono kuratorem Józefa Krzyczkowskiego z Tłusteńkiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i o ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Husiatyn, 3 stycznia 1890,

L. 10743 (1578 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że celem ściągnięcia należytości Jakóba Schatzkiera w kwocie 17 zł. przeprowadzoną zostanie w dniach 21 kwietnia 1890 i 19 maja 1890 każdokrotnie o godz. 3 po połud. w sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Andrucha Koczana własnej, pod lk. 69 w Kamionce Hołe powiecie rawskim położonej, wykazem hip. l. 548 ks. gr. Kamionka Wołoska objętej.

Cena wywołania 561 zł. 90 ct.

Wadyum 56 zł. 19 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś także niżej tejże.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiej bądź przyczyny doręczona być nie mogła, lub którzy hipotekę na tej realności po dniu 9 listopada 1889 uzyskali, ustanawia się p. Władysława Górkę jako kuratora.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Rawa, dnia 31 grudnia 1889.

L. 7510 (1770 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się o godzinie 10 przed południem dnia 27 marca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 maja 1890 i poniżej takowej licytacya realności pod lk. 11 sub rep. 6 w Lubszy ciała hipotecznego nie stanowiącej Józefa Jurowicza a względnie tegoż spadkobierców własnej na rzecz Sylwestra Fuchsa o zapłacenio 137 zł. 27 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 500 zł. aw.

Wadyum 50 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiony jest kurator pan Manswet Janiszewski w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy

Żurawno, dnia 16 stycznia 1890.

L. 10728 (1766 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto. 17 rat po zł. 13 itd. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 51 gminy Szyk Jakóba Adamczyka własnej na dniu 14 kwietnia i na dniu 27 maja 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 592 zł.

Wadyum 59 zł. 20 ct.

Resztę akt przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, 23 stycznia 1890.

L. 177 (1471 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 18go kwietnia 1890 także poniżej ceny szacunkowej licytacya realności według wykazu hip. l. 37 księgi gruntowej gminy Kulików Mendla Buckholza własnej, na rzecz Abrahama Grüssa pto 102 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 204 zł.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Kulików, dnia 31 stycznia 1890.

L. 21 (1667 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 przed południem dnia 18go marca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30go kwietnia 1890 poniżej takowej, licytacya realności l. 34, 18, 49, w Michniowcu spadkobierców śp. Hawryły Pawłyszyn własnej, na rzecz Abrahama Liebera pto 28 zł. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu, ustanowiony został kuratorem pan Konstanty Teliszewski c. k. notaryusz z Turki.

C. k. Sąd powiatowy.

Turka, dnia 11 stycznia 1890.

L. 18503 (1662 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie 8 kwietnia 1890 i 6 maja 1890 każdym razem o godz. 10 rano, celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego a mianowicie 12 rat pożyczkowych po 24 zł. 45 ct. i reszty kapitału 301 zł. 10 ct wa. z pn., przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności Fedia Kozaka, Romana Kozaka, Mafteja Kozaka i Wasyla Kozaka w Podhorkach położonych wyk.hip. l. 137, 138, 420 i 421 objętych z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tych realności za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także i poniżej takowej nastąpi.

Ceny wywołania wynoszą:

a) za ciało hip. n. 137 nr. 137 100 zł
Wadyum 10 zł.

b) za ciało hip. nr. 138 300 zł.
Wadyum 30 zł.

c) za ciało hip. nr. 420 100 zł.
Wadyum 10 zł., w końcu

d) za ciało hip. nr. 421 100 zł.
Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Kałusz, 31 grudnia 1889.

L. 3864 (1665 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie podaje do wiadomości, że w dniach 26go marca i 29 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 25 w Rozwadowie wyk. hip. l. 38 objętej dłużników Izaaka Majera i Rytki Fassów własnej, celem zaspokojenia pretensyi Salomona Verständiga w kwocie 329 zł. z tem, że na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie za cenę szacunkową w kwocie 971 zł. lub wyżej takowej, zaś na drugim i niżej.

Wadyum wynosi 97 zł. 10 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze lub przy licytacyi.

Rozwadów, 28 lutego 1890.

L. 4232 (1661 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 119 zł 91 ct. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym Sądzie powiatowym licytacyjna sprzedaż realności w Kruźlowy wyżniej nr. k. 91 wykazu hip. l. 13 księgi gruntowej objętej Marcina Chronowskiego własnej w dniach 28 marca i 29 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano, na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej ub za takową, zaś na drugim terminie i poniżej ceny wywołania 2762 zł. 80 ct.

Wadyum licytacyjne 276 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli notaryusz Klemensiewicz w Grybowie.

C. k. Sąd powiatowy

Grybów, 7 stycznia 1890.

L. 1045 (1660 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że w dniu 11 kwietnia i w dnia 16go maja 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż 1/4 części realności lk. 60 wykazem hipotecznym l. 60 gminy kat. Kozy objęta, Anny Czaudernowej własność stanowiąca, celem zaspokojenia resztującej pretensyi Bialsko — Bielskiego stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Białej w kwocie 250 zł. z przynal.

Cenę wywołania stanowi kwota 1325 zł.

Wadyum 132 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy pan dr. Aronsohn.

Biała, dnia 18 lutego 1890

L. 3835 (1682 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 28 marca 1890 i 28go kwietnia 1890 a to przy powyżej ceny szacunkowej, zaś przy drugim nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 167 gminy kat. Chocholniów leżącej masy spadkowej Ozyasza Ludmera własnej, na rzecz Markusa Schenkelbacha pto 50 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 125 zł.

Wadyum 12 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franiszka Burzyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Bursztyn, dnia 15 sierpnia 1889.

L. 9027 (1186 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Hudesa w kwocie 800 zł. wa. z pn., odbędzie się w tamtejszym Sądzie przymusowa sprzedaż licytacyjna sumy 750 zł. wa. z pn., ciężącej dotąd na rzecz niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika Kazimierza Gruszczyńskiego w stanie biernym dóbr Kopcie czyli Kopczyce lwh. 60 jako na karcie głównej i dóbr Barówka jako karcie ubocznej w dwu terminach tj. dnia 18 kwietnia 1890 i 23 maja 1890 każdym razem o godzinie o 10 rano za cenę wywołania 750 zł.

Wadyum wynosi 75 zł.

Kuratorem Kazimierza Gruszczyńskiego ustanowiony został adw. dr. Fechtdegen, a kuratorem mogących nabyć na sprzedać się mającej sumie prawa hipoteczne wierzycieli adw. dr. Binder z substytucyą adw. dr. Leckera.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej, a w dniu licytacyi u komisyi licytacyjnej.

Rzeszów, 9 stycznia 1890.

L. 6674 (1213 3—3)

Dnia 18 kwietnia 1890 i 13 maja 1890 każdym razem o godz. 10tej rano odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności w Dobczycach wyk. hip. l. 940 objętej Stanisława Stocha własnej, na pokrycie wierzytelności Romana Mroza w kwocie 52 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 260 zł.

Wadyum 26 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz w Dobczycach Bruno Rogalski.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, 10 grudnia 1889.

L. 5211 (1664 3—3)

W dniach 17 kwietnia i 16 maja 1890 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż realności pod l. 2 w Smolinie położonej wyk. hip. l. 196 objętej Józefa Pełecha własnej na zaspokojenie pretensyi Pesi Salzberg w kwocie 100 zł. wa. z pn.

Cena wywołania jest 693 zł. wa.

Wadyum 69 zł. 30 ct.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze Sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Iwana Iwaniec z Smolina.

Niemirów, 26 listopada 1889.

Kuratele.

L. 1327 (1686 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że Kostyna Strypka z Kielichowa na mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 8 lutego 1890 l. 1609 uznano marnotrawcą. Kuratorem dla niego ustanowiono Iwana Stupka wójta z Kielichowa.

Zabłotów, 20 lutego 1890.

L. 739 (1769 1—3)

Marya Polniuk z Pałahicz uznana marnotrawczynią.

Kuratorem ustanowiony Michał Polniuk z Pałahicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 31 stycznia 1890.

L. 1599 (1741 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie uznaje małżonków Dmytra i Julię Łeha z Mogelnicy za marnotrawców i ustanawia dla nich kuratorem Adama Hoculą gospodarza z Mogelnicy.

Budzanów, 24 lutego 1890.

L. 3590 (1740 1—3)

Stefan Poczapski z Poczap uznany marnotrawcą, kurator Dmytro Poczapski z Poczap.

Sąd powiatowy miejsko del gowany

Złoczów, 20 lutego 1890.

L. 1326 (1718 2—3)

Na zasadzie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 20 lutego 1890 l. 3273 uznaje się Adama Nowaka gospodarza gruntowego w Łękach górnych marnotrawcą i ustanawia się Jana Pieczonkę gospodarza z Łęk górnych jego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 28 lutego 1890.

Konkursa.

L. 3247 (1687 3—3)

W myśl rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z d. 11 lipca 1886 do l. 3724 ogłasza się niniejszem konkurs na opróżnioną posadę nauczyciela religii (katechety) dla uczenic wyznania katolickiego, obrządku łacińskiego w c. k. seminaryum nauczycielskiem żeńskiem we Lwowie.

Katecheta ten będzie miał charakter, prawa i obowiązki starszego nauczyciela c. k. seminaryum nauczycielskiego w myśl §. 36 państwowej ustawy z dnia 2 maja 1883 (Dz. u. p. nr. 53.)

Do posady tej przywiązaną jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustawy z dn. 15 kwietnia 1873 (Dz. u. p. nr. 25.)

W myśl przytoczonego wyżej rozporządzenia ministeryalnego będzie katecheta ten obowiązany, oprócz nauki religii obrz. rz. kat. udzielać w c. k. seminaryum nauczycielskiem nauki jeszcze jednego przedmiotu naukowego. W tym celu winni kompetenci wykazać się dowodami uzdolnienia do nauczania historyi i ge grafii lub języka polskiego dla szkół średnich a przynajmniej dla szkół wydziałowych.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania, należycie udokumentowane, we właściwej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1890 r.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 28 lutego 1890.

L. 100 (1688 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela historyi i geografii w c. k. gimnazyum w Tarnopolu.

Do posady tej przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. u. p. nr. 46) i 15 kwietnia 1873 (Dz. u. p. nr. 48.)

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem bezpośredniej władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20 kwietnia 1890.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 12 marca 1890.

L. 663 (1707 2—3)

Celem obsadzenia posady Radcy sądu krajowego w VII klasie rangi przy sądzie obwodowym w wadowicach lub przy innym sądzie kolegialnym ewentualnie opróżnić się mogącej.

Podania wnieść należy włącznie do 2 kwietnia 1890 w tutejszem Prezydyum.

Prezydyum sądu obwodowego.

Wadowice 13 marca 1890.

L. 9072 (1758 2—3)

Na posadę poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Trembowli za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 550 zł., z płacą rocznych 550 zł., za służbę telegraficzną 300 zł., ryczałtu kancelaryjnego 120 zł., datku na ekspedytora 100 zł., wynagrodzenia 650 zł. za codzienne jazdy posłańcze do Mikuliniec, za przyprzążki 73 zł. 50 ct. i systemizowanego jezdnego za poczty osobowe do Kopeczyniec i Mikuliniec.

Podania należy wnieść najpóźniej do 1 kwietnia br. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 13 marca 1890.

L. 2111/pr. (1772 1—3)

Posada asystenta rachunkowego w XI klasie rangi przy c. k. wyższym sądzie krajowym we Lwowie do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą w drodze przepisanej należycie udokumentowane podania do końca marca 1890 do Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 14 marca 1890.

Upadłości.

L. 174 (1677 3—3)

Komisarz konkursowy w postępowaniu konkursowem do majątku Marka Lajby Spenadla podaje do wiadomości, że wskutek wniesionych zgłoszeń wierzycieli konkursowych do likwidacyi zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 11 kwietnia 1890 godz. 9 przed połud. w c. k. Sądzie obwodowym w biurze nr. 17 odbyć się mający na który interesowanych zaprasza.

Tarnów, dnia 5 marca 1890.

L. 3600 (1742 1—3)

W sprawie konkursowej Berka Luftiga do wyboru wydziału wierzycieli wyznaczam termin na dzień 24 marca 1890 o godzinie 9 rano, na który wierzycieli wzywam.

Chrzanów, 14 marca 1890.

C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Dr. Małdziński.

L. 3422 (1743 1—3)

W sprawie konkursowej C. D. Hechtera do likwidacyi pretensyi zgłoszonych po pierwszym terminie likwidacyjnym wyznaczam w myśl §. 123 uk. termin na dzień 28 marca 1890 o godzinie 9 rano, na który wierzycieli wzywam.

Chrzanów, 12 marca 1890.

C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Dr. Małdziński.

L. 2298 (1761)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi uwiadamia, iż na podstawie przeprowadzonego na terminie likwidacyjnym dnia 10 lutego 1890 wyboru dr. Jana Freudenberga zawiadowcą masy rozbiorowej Nuchima Bierera a Matiasa Gelmana tegoż zastępcą ustanowiono.

Kołomyja, 22 lutego 1890.

Wyroki prasowe.

Z. 41 (1121)

Im Namen Seiner Majestät der Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft heute in nicht öffentlicher Sitzung zu Recht erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Zeitschrift: „Kremser Stadt-Zeitung“ ddo. 12 Februar 1890 auf der ersten Seite eingeschalteten Artikels mit der Ueberschrift: „Unsere wirtschaftliche Bedrängniß“ sowohl nach seiner Tendenz im ganzen Inhalte, als insbesondere in den Stellen: „Wie geht es zu“ bis „heißt“, „Alle Cultur-Völker“ bis „Weideplätze ab“, „Wer hat denn“ bis „gelegt hat“ das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G. begründe indem darin zu Feindseligkeiten gegen einzelne Volksstämme und Religionsgenossenschaften aufgereizt und zu verleiten gesucht wird, und wird zugleich nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Krems, am 13 Februar 1890.

Z. 43 (1170)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 4 der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 16 Februar 1890 in dem auf Seite 38 und 39 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Jüdische Merkwürdigkeiten“ ihrem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 Februar 1890.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 7 der periodischen Druckschrift: „Oesterreichischer Volksfreund. Organ der österreichischen Reformpartei“ vom 16 Februar 1890 in den auf der 1., 2. und 3. Seite enthaltenen Artikeln mit der Aufschrift: „Der Herr Unterrichtsminister Freiherr von Gautsch“, „Allerlei aus dem deutschen Reiche“ und „Der große Antisemitentödter Dr. Zucker“ ihrem ganzen Inhalte nach das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 17 Februar 1890.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkentnisse vom 25. Jänner 1890, Z. 1707, die Weiterverbreitung der Nr. 18 der Zeitschrift: „Narodni listy“ (Morgenausgabe) vom 19. Jänner 1890 wegen der Artikel „Dokonano jest“ und Nebezpecni franktireri“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Februar 1890, Z. 856, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Bydżovske Listy“ vom 2 Februar 1890 wegen des Leitartikels mit der Aufschrift: „Vyrovnani“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 7 Fe-

bruar 1890, die Weiterverbreitung der Nr. 34 der Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung“ vom 4 Februar 1890 wegen des Leitartikels mit der Aufschrift: „Wählerversammlung“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Februar 1890, Z. 754, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Nase Hlasy“ vom 2 Februar 1890 wegen des Artikels: „Konference. V Praze dne 31 ledna“ nach §§ 65 *lit. a*, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 5. Februar 1890, Z. 753, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Polaban“ slouceny s „Kolinskymi Listy“ vom 1. Februar 1890 wegen des Artikels: „Pod kridly smiru“ nach den §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Februar 1890, Zahl 755, die Weiterverbreitung des Aufrufes zur Gründung eines Huß-Hauses in Prag mit der Aufschrift: „Mil: bratri v Kristu ddo. Kolin, den 29 Jänner 1890, gedruckt bei Heinrich Pack in Kolin“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 24 und 26 Jänner 1890, ZZ. 748, und 874, die Weiterverbreitung der Nr. 5 und 6 der zu Paris erscheinenden Zeitschrift: „L'Europe“ vom 5 und 12 December 1889 wegen der Atikel: „Correspondence de Hongrie“ beziehungsweise „Bulletin“; ferner der Nr. 707 der zu Paris erscheinenden Zeitschrift: „L Europe Financiere“ vom 1 December 18-9 wegen des Artikels: „Accaparements et Deceptions“ nach § 65 *lit.* a St. G. und Art. II des Ges. vom 17 Dec. 1862, R. G. Bl. Nr. 8 beziehungsweise § 300 St. G. verboten.

Z. 44 (7)

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Jänner 1890, Zahl 1921 und 1922 dann vom 29. Jänner 1890 Z. 2073, die Weiterverbreitung der Nachmittagsausgabe der Nr. 20 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ vom 21. Jänner 1890 wegen des Telegrammes; "E. Z. Vidne, 21 ledna: „Deutsches Volksblatt“ hrozi . . . .“ nach den §§ 308 und 310 St. G. dann der Nachmittagsausgabe der Zeitschrift: „Hlas Naroda“ vom 21. Jänner 1890 wegen der telegraphischen Nachricht: „Z Vidne 21 ledna“ „Deutsches Volksblatt“ prinaso prudky clanek“ nach den §§ 302, 303 und 310, endlich der Nachmittagsausgabe der Nr. 22 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ vom 23 Jänner 1890 wegen des Artikels: „K cemu konfiskace a persekuce“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1890, Z. 1560, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Vysehrad“ vom 18 Jänner 1890 wegen des Artikels „Myslenka slovanska“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1890, Z. 2173, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Humoristicke Listy“ vom 24 Jänner 1890 wegen der Artikel „Cesi z Bojerheimu cernochum na Samoi“, „Influenza prisla k nam z Vidne“, „Taaffe pry nasel Kolumbovo vejce“ und „už je to udelano“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 31. Jänner 1890, Z. 1099, die Weiterverbreitung der Nr. 2. der in New-York erscheinenen Zeitschrift: „Freiheit“ nach § 58 lit. c St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1890, Z. 574, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Il Dalmata“ vom 29 Jänner 1890 wegen des Artikels „Dal monte Dinara 24 Gennajo“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat mit den Erkenntnissen vom 27 und 29 Jänner 1890, ZZ. 491 und 576, die Weiterverbreitung der Nr. 3 und 4 der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija“ vom 23 und 27 Jänner 1890, die erstere wegen des Artikels „Nasi dopisi Obrovac na 10 Siecnja“, die letztere wegen des Artikels, welcher mit den Worten beginnt „Primomo iz Zadarskih kotora „24 tek“ . . . . lis . . . i danas zapane“ §§ nach 300, 491 St. G., und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Jänner 1890, Z. 559, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der in Belgrad erscheinenden Zeitschrift: „Buduénost“ vom 7 Jänner 1890 wegen der Artikel „Austrya u nebronom grożyju“ und „Glasovi iz Bosne“ nach §§ 65 lit. a und 58 lit. c St. G. verboten.

Z. 48 (1324)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt der Nr. 4 der periodischen Druckschrift: „Die Volkspresse, Organ für die Interessen des arbeitenden Volkes“ vom 24 Februar 1890 I. in dem auf der zweiten Seite unter der Rubrik: „Splitter und Balken“ enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Wie man mit uns umgeht“ das Vergehen nach § 300; II. in dem ebenda auf der zweiten Seite unter derselben Rubrik enthaltenen Aufsatze mit der Aufschrift: „Glosse“ das Vergehen gegen die Sicherheit der Ehre nach den §§ 491 und 493 St. G.; III. in dem ebenda auf der dritten Seite unter der Rubrik: „Aus der politischen Welt“ enthaltenen Aufsatze, beginnend mit den Worten, „Wien. — Parteigenosse Dr. Victor Adler“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach 493 St. P. O. das] Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24. Februar 1890.

Im Namen Seine Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 6521 der periodischen Druckschrift: „Deutsche Zeitung“ (Sonntagsausgabe) vom 23 Februar 1890 in dem auf der ersten und zweiten Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Elerical und Liberal“ (Ausgleichsphantasien aus Oberösterreich), 21 Februar — dem ganzen Inhalte nach, und insbesondere in der auf der zweiten Seite enthaltenen Stelle von „Es mag sein“ bis „machen kann“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24 Februar 1890.

Z. 49 (1356)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnisse vom 14 Februar 1890, Z. 1718 er die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Mir“ vom 10 Februar 1890 wegen des Artikels: „Solski rasgovor o vlezelnem zboru v“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1890, Zahl 2756, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Humoristicke Listy“ vom 31 Jänner 1890 wegen der Artikel: „Indicky jeden kniže vypsal cenu“ und Sluvko k jubilejni vystavé“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Februar 1890, Z. 903, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Oesterreichische Volkszeitung“ vom 7 Februar 1890 wegen des Artikels: „Neuer Feldzugsplan des Freimaurerthums“ nach §§ 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 8 Februar 1890, Z. 997, Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 2 der in New.-York erscheinenden Zeitschrift: „XX. Vek“ vom 1 Jänner 1890 wegen der Fortsetzung des Romanes: „Roman historicky z doby pritomne“ nach § 64 St. G. und der Nr. 1 der in New-York erscheinenden humoristischen Zeitschrift: „Svetozor obrazkovy tedenik pro zabavu a pouceni“ vom 29 December 1889 wegen der Notiz: „Liche povesti“ nach den §§ 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Februar 1890, Z. 1064 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Polaban“ sloueeny s „Kolinskymi Listy“ vom 12 Februar 1890 wegen des Artikels: „Nedivme se již vice“ nach Art. IV und V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und nach § 491 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Februar 1890, Z. 1290, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 5 Februar 1890 wegen der Artikel: „Katolicka cirkev proti manželstvi“ und „Neco o Martinu Lutherovi, Luther utoci podruhe na papeże“ sowie wegen der Artikel: „Do Prostejova“ und „do Bystrice“ nach den §§ 305 bezw. 303 und 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L 1074 (1654 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie czyni wiadomo, że w sprawie zgłoszenia przez Stowarzyszenie „spółka handlowo-rolnicza w Stanisławowie“ praw własności do parcel l. k. 1538, 1539 dóbr Cucyłów część I. i II. wyk. hip. l. 441 objętych, na prośbę z dnia 21 stycznia b. r. l. 1074 dla nieobjętych mas spadkowych zmarłych następujących właścicieli części pomienionych dóbr Cucytowa jako to dla: ś. p. Piotra Knihinickiego, Jerzego Knihinickiego, Mikołaja Knihinickiego, Anastazyi z Knihinickich Jaroszewskiej, Anny z Knihinickich Żubr, Maryanny Krajewskiej, Katarzyny Hołyńskiej, Tekli Hoszowskiej, Marcina Knihinickiego, Teofila Knihinickiego, Wincentego Krajewskiego, Jana Krajewskiego, Józefy Morze, Antoniego Łuk Knihinickiego Karola Nowakowskiego, Łukasza, Krajewskiego, Stanisława Knihinickiego, Heleny Knihinickiej i Maryanny Krajewskiej córki Stefana, tudzież dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu zaintabulowanych wierzycieli hypotecznych tychże dóbr a to Gertrudy Morze, Kamili z Nowakowskich Wolskiej i Feliksa Knihinickiego ustanowiony został kuratorem ad actum p. adwokat Dr. Meliton Buczyński a zastępcą jego p. adw. Dr. Jan Mandyczewski w Stanisławowie.

Wzywa się więc tych ostatnich aby o miejscu swego pobytu tutejszy Sąd zawiadomili, lub innego zastępcę sobie obrali gdyż w razie przeciwnym rozprawa po myśli §. 8 ust. z 25 lipca 1871 l. 95 Dz. pp. na dzień 10 kwietnia 1890 wyznaczona z ustanowionym kuratorem przeprowadzona zostanie.

Stanisławów, 25 stycznia 1890.

L. 1020 (1334 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza gr. kat. cerkwi w Podhajcach rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności nr. 38603, opiewającej na imię „fundacya mszalna ś. p. Filipiny Pasławskiej przy gr. kat. cerkwi w Podhajcach winkulowanej z pierwotną wkładką 213 zł. 31. ct. wniesioną dnia 14 czerwca 1881 a której stan z dniem 1 lipca 1889 wynosił 249 zł. 94 ct., aby takową w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia odnośnego edyktu licząc tutejszemu Sądowi tem pewniej przedłożył ile że w razie przeciwnym takowa za amortyzowaną i nieważną uznana zostanie

Lwów, 18 stycznia 1890.

L. 6771 (1323 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabnie wzywa niewiadomege z życia i miejsca pobytu Jana Kwiecińskiego, aby w przeciągu roku pod rygorem prawa zgłosił się do spadku po ojcu swoim Józefie Kwiecińskim, zmarłym 1 sierpnia 1887 w Zabnie z pozostawieniem testamentu.

Zabno, 7 stycznia 1890.

L. 2016 (1653 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu oznajmia wierzycielom hipotecznym majętności Kormanice z Fredropolem, Młodowice, Kupiatycze, Darowice i Koniusza w tut. księgach gruntowych w wyk. hip. l. 294, 114, 113, 112 i 309 na imię Kazimierza hr. Dunina Borkowskiego zapisanych, że wynagrodzenie za zniesienie prawa propinacyi dla dóbr Kormanice z Fredropolem gotówką 9053 złr. 31 ct. i 1104 złr. 6 ct. dla majętności Młodowice gotówką 5299 zł. 50 ct. i 883 złr. 25 ct., dla majętności Kupiatycze gotówką 1324 złr. $87\frac{1}{2}$ i 132 złr. $48\frac{1}{2}$ ct. dla majętności Darowice gotówką 1324 złr. $87\frac{1}{2}$ i 132 złr. $48\frac{1}{2}$ ct., wreszcie dla majętności Koniusza gotówką 1324 złr. $87\frac{1}{2}$ ct. i 132 złr. $48\frac{1}{2}$ wymierzone zostało, i zarazem w celu przyznania tego wynagrodzenia wzywa tych wierzycieli, aby do dnia 30 maja 1890 wierzytelności swoje w tym Sądzie zgłosili, przyczem się im oznajmia, iż niezgłaszający się przy rozprawie przekazawczej nie będą słuchani i uważani będą jako zezwalający na przekazanie swych wierzytelności wedle pierwszeństwa hipotecznego i utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby stawający wierzyciele zawarli w myśl §. 5 pat. z 25 września 1853 nr. 374 a to tylko w tym wypadku, gdyby ich pretensye według porządku hipotecznego zostały przekazane na kapitał wynagrodzenia albo przy hipotece pozostawione. Zgłoszenie ma objąć:

1) Dokładne wymienienie, imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo.

2) Wysokość żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem.

3) Hypoteczne oznaczenie zgłoszonej wierzytelności.

4) Wymienienie zamieszkałego w tut. okręgu pełnomocnika do odbioru uchwał, jeżeli zgłaszający się po zatym okręgiem mieszka inaczej uchwały przesłane będą pocztą ze skutkiem doręczenia do rąk własnych.

Przemyśl, 26 lutego 1890.

L. 828 (1277 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w skutek podania Rozalii Bryk de pr. 14 grudnia 1889 l. 9856 wzywa posiadacza zagubionej rzekomo przez Rozalię Byk karty udziałowej Towarzystwa handlu i przemysłu, spółki zarejestrowanej z odpowiedzialnością nieograniczoną w Rzeszowie z daty 26 listopada 1882 na kwotę 50 zł. opiewającej nr. 71 oznaczonej wystawionej na nazwisko J. Schimmera, aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia 3 ogłoszenia tego edyktu licząc, pomienioną kartę udziałową tutejszemu Sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie takowa na żądanie Rozalii Bryk za umorzoną uznaną zostanie.

Rzeszów, 30 stycznia 1890.

L. 9210 (1303 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje niniejszem do wiadomości, że celem doręczenia uchwały z dnia 25 stycznia 1890 l. 9210, którą dozwolono wykreślenia na karcie B i C dóbr pod nazwą „część dóbr Przyszowa Berdychów także Nowa Janina“ zwanych whl. 60 objętych zakazu zbywania i obciążania dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wincentego Dunikowskiego, Emilii Barbary z Wielogłowskich Stobnickiej i Józefy z Wielogłowskich Koczanowiczowej, ustanawia kuratora ad actum w osobie p. dr. Wąsikiewicza w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, dnia 25 stycznia 1890.

L, 1 (1339 3—3)

Wzywa się posiadacza zaginionego skryptu dłużnego przez Leona Suchowskiego 8 grudnia 1873 na rzecz Anschla Duckera wystawionego na 48 złr. opiewającego oraz ts. wyroku z d. 23 lutego 1875 l. 157 w tej samej sprawie o resztującą wierzytelność 18 złr. wydanego, aby dokumenta te w przeciagu roku w Sądzie tutejszym złożył gdyż inaczej takowe za pozbawione mocy prawnej uznane zostaną,

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany

Tarnów, 16 lutego 1890.

L. 9656 (1395 3—3)

C, k. Sąd powiatowy w Trembowli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Marcina Wertepnego, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z 5 lutego 1889 l, 740 został ustanowiony kuratorem ad actum Maksym Steluk z Krowinki.

C. k. Sąd powiatowy

Trembowla, dnia 30 grudnia 1889.

L. 16078 (1360 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Dra. Jerzego Webera względnie tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Dor. Fryderyk Smutny adw. w Przemyślu wniósł przeciw niemu pozew de praes. 31 grudnia 1889 o eliminacyę sumy 20000 złotych polskich czyli 2000 złr. z tabeli płatniczej z 16 sierpnia 1888 l. 2473 i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adw. Dor. Glanz z zastępstwem adw. Dra. Niemczyńskiego w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 12 lutego 1890.

L. 12640 (1372 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Józefę Korpantową, że w sprawie egzekucyjnej Estery Reizli Krebs przeciwko spadkobiercom śp. Wiktora Miśniakiewicza pto 100 złr. i 21 złr. 23 kr. ustanowił dla niej kuratorem adw. Dr. Henryka Brandta w Mielcu i wzywa ją, aby celem strzeżenia swych praw albo w Sądzie tutejszym albo u kuratora się zgłosiła.

C. k. Sąd powiatowy

Mielec, 28 lutego 1890.

L. 2035 (1364 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych spadkobierców Lei Herzbergowej, że w sprawie o przekazanie wynagrodzenia za prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w miejscowości Szade ustanowiono im kuratora w osobie adwokata dr. Steuermanna ze substytucyą adwokata dr. Fiternika.

Sambor 11 lutego 1890.

L. 5884 (1291 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Krynicki zawiadamia niewiadomego Fecka Lechmanika, że dla niego ustanowił kuratora Stefana Orynika z Żegiestowa celem doręczenia uchwały hipotecznej z dnia 29 marca 1889 l. 1136 w sprawie zaintabulowania prawa zastawu sumy 130 zł. na posiadłości lwh. 148 i 140 w Żegiestowie na rzecz Arona Hochhäusera.

Krynica, dnia 29 listopada 1889.

L. 1672 (1304 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia Gabryela Nowakowskiego i Andrzeja Knyszyńskiego iż w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Nahaczów Kajetana Torosiewicza własnych, dla nich jako nieznanych z życia i miejsca pobytu kuratora w osobie adwokata tutejszego dr. Skórskiego z substytucyą adw. dr. Dolińskiego ustanowiono i do rąk tegoż kuratora doręczono uchwałę z dnia 29 stycznia 1890 l. 1002 przekazującą wypłatę wspomnianego kapitału do rąk właściciela dóbr.

Wzywa się przeto kurandów, aby co do obrony swych praw czemprędzej zniešli się z mianowanym kuratorem i to tem pewniej, gdyż w razie przeciwnym skutki swego zaniedbania będą musieli przypisać samym sobie.

Przemyśl, 19 lutego 1890.

L. 5639 (1391 3—3)

W sporze ustnym Józefa Kopacza przeciw Katarzynie Kopaczowej i wspólnikom o zniesienie współwłasności realności w Podolu zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Kopacza, że kuratorem jego zamianowano Marcina Kopacza i wzywa się go, aby kuratorowi środków do obrony dostarczył lub innego zastępcę wskazał.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 30 grudnia 1889.

L. 496 (1385 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza, że na prośbę p. Edmunda Bar. Larischa wdrożonem zostaje postępowanie mające na celu amortyzacyę następującego na karcie ciężarów dóbr tabularnych Bujaków, w powiecie sądowym Kęckim położonych lwh. 28 objętych własność p. Edmunda Bar. Larischa stanowiących uskuteczionego wpisu:

„Dom. 74/2 431 n. 32 on. pag. 386. L. 141 pod 15 stycznia 1833. Karta uboczna.

L. 3633 pod 12 grudnia 1833 intab. 10 lutego 1834.

Na podstawie oświadczenia przez Karolinę Br. Larisch dnia 20 lipca 1833 tudzież skryptu przez Karola Br. Larischa imieniem żony Karoliny Br. Larisch dnia 26 czerwca 1832 zeznanych prawo zastawu dla sumy 56000 złp. czyli Czternaście tysięcy zł. m. k. zpn. w stanie biernym dóbr Osiek górny i dolny tudzież dóbr Kęty, Bielany i Bujaków w ks. Dom. 74 p. p. 5. 23. 27 uwidocznionych na rzecz Aleksandra Bzowskiego się intabuluje. Instr. 349 p. p. 253 et 256".

C. k. Sąd obwodowy wzywa zatem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Aleksandra Bzowskiego oraz jego spadkobierców i prawonabywców dla których kuratorem p. dra. Marka adwokata w Wadowicach ustanawia i w ogóle wszystkich tych, którzy sobie do tej wierzytelności hipotecznej roszczą pretensye, ażeby się z takowemi w Sądzie tutejszym w ciągu roku a mianowicie najdalej do dnia 1 kwietnia 1891 roku zgłosili, gdyż inaczej na żądanie Edmunda Br. Larischa wpis ten zostanie umorzonym i wykreślonym.

Wadowice, dnia 8 lutego 1890.

L. 16077 (1362 2 3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Zuzannę Willman i niewiadomych jej spadkobierców, że adw. dr. Fryderyk Smutny jako zarządca masy rozbiorowej Arona Geigera wniósł przeciw nim pozew de praes 31 grudnia 1889 l. 16077 o eliminacyę sumy 120 zł. mk. czyli 126 zł. aw. z tabeli płatn czej z 16 sierpnia 1888 l. 2473 i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adw. dr. Glanz z zastępstwem adw. dr. Niemczyńskiego w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 12 lutego 1890.

L. 204 (1230 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach wzywa posiadacza książeczki oszczędności kasy zaliczkowej „nadzieja" w Bołszowcach, stowarzyszenia zarejestrowane z nieograniczoną poręką z dnia 26 listopada 1887 Nr. 147 na Andrzeja Wirstleina wystawionej, zawierającej w rubryce wkładek poz. dz. k. 1701 z daty 26 listopada 1887 kwotę 313 zł. 23 ct. poz. dz. k. 42 z datą 8 stycznia 1888 kwotę 280 zł. a w rubryce zwrotów poz. dz k. 301 z datą 13 czerwca 1889 kwotę 250 zł aby tę książeczkę w przeciągu 6 miesięcy sądowi przedłożył i swe prawa do tejże wykazał, inaczej bowiem książeczka ta za amortyzowaną uznaną będzie.

Brzeżany, 8 lutego 1890.

L. 3327 (1205 2—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie wdraża postępowanie amortyzacyjne co do policy ubezpieczenia kapitału pośmiertnego na 1500 rubli opiewającej, przez Dyrekcyę Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie dnia 23 sierpnia 1877 wystawionej Nr. 7413 zaopatrzonej, która to kwota ma być wypłaconą po śmierci zabezpieczającego Stanisława Oraczewskiego Matyldzie z Rychterów Oraczewskiej i wzywa każdego, ktoby był w posiadaniu tej policy, aby takową w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej licząc tut. sądowi tem pewniej przedłożył, ile że w przeciwnym razie powyższa polica za umorzoną uważaną będzie.

Kraków, dnia 7 lutego 1890.

L. 1363 (1312)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Antoniego Przesławskiego i Stefana Mitschke lub ich spadkobierców, że Marya i Władysław Kunert i Nachman Kopald wnieśli pod dniem 5 lutego 1890 l. 1363 podanie z zam arem oddzielenia z realności pod lk. 82 w Jarosławiu na krak. przed. położonej, parcel budowl. 286, 1190, 1191, 1192 i gruntowej l. 240 i zachodniego kawałka parceli grunt. l. 242. o powierzchni 96□ sążni wolnych od ciężarów.

Gdy jednak w stanie biernym rzeczonej realności ciężą długi a mianowicie jak Haerdt. Tom 4 pg. 294 nr. 1 on. z mocy obligu z dnia 17 czerwca 1823 do l. 1226 de praes 29 sierpnia 1823 Sa. 243 zł. Mon. konw z 5% wypożyczona przez Maryannę Przesławską z masy Wawrzyńca Przesławskiego na rzecz Antoniego Przesławskiego jak Haerd. Tom. 4 pg. 294 nr. 2 oner z mocy obligu z dnia 30 sierpnia 1832 do l. [illegible] de praes 31 sierpnia 1831 Sa. 120 zł. Mon. konw. na rzecz Stefana Mitschke przeto c. k. Sąd zarządza postępowanie konwokacyjne i wzywa zatem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Antoniego Przesławskiego i Stefana Mitschke lub tychże spadkobierców przez ustanowionego kuratora Karola Bartoszewskiego c. k. notaryusza, aby w przeciągu sześciu tygodni to jest najdalej do dnia 8 kwietnia 1890 swe sprzeciwienie przeciw oddzieleniu z realności pod lk. 82 w Jarosławiu na krak. przedm. położonej parceli bud. 286, 1199, 1191, 1192 i grunt. l. 240 i zachodniego kawałka parceli gruntowej l. 242 o powierzchni 96□ sążni wolnych od ciężarów do Sądu tempewniej wnieśli, gdyż w przeciwnym razie c. k. Sąd na żądanie oddzielenie bez przeniesienia ciężarów zezwoli.

Jarosław, 20 lutego 1890.

L. 5390 (1658 1—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Franciszka Klasę zawiadamia się, że w skutek wniesionego przeciw niemu przez Katarzynę Rożycką pozwu o unieważnienie rezo lucyi w sprawie egzekucyjnej ustanowiono dla niego kuratora adw. dr. Serafińskiego i że do obrony wyznaczono termin na dzień 14 kwietnia 1890 o godz 9 rano. Wzywa się pozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczył środki obrony lub innego zastępcę wskazał.

Bochnia, dnia 10 października 1889.

L. 3204 (1386 1—3)

C. k Sąd deleg. miejski cyw. w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Stanisława Tomaszewskiego i Maryę Staniszewską, że na skutek skargi Antoniny Komarowej przeciw nim o uznanie kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli ś.p. Karoliny Heggenbergerowej z daty Kraków 9 czerwca 1888 ustanowiony został kuratorem adw. dr. Jan Jakubowski, i wzywa ich aby temuż kuratorowi potrzebne środki dowodowe dostarczyli, lub Sądowi należycie upoważnionego pełnomocnika wskazali.

Termin do obrony wyznaczony został na dzień 27 marca 1890.

Kraków, 8 lutego 1890.

L. 9683 (1388 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Busku uwiadamia Filipa Swiątkowskiego z miejsca pobytu nieznanego, że jego ojciec Antoni Swiątkowski zmarł 2 lipca 1886 z pozostawieniem pisemnego kodycylu z 27 czerwca 1886 wzywa się zatem Filipa Swiątkowskiego ażeby w przeciągu roku od dnia pierwszego ogłoszenia tego edyktu zgłosił się do Sądu i wniósł swe oświadczenie ileże inaczej pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla niego ustanowionym Józefem Swiątkowskim, będzie przeprowadzoną.

Busk, dnia 20 grudnia 1889.

L. 2117 (1434 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Siegellacka, że przeciw niemu wniósł Mojżesz Laufbahn skargę wekslową o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 129 zł. 80 ct. aw. zpn. de pr. 26 lutego 1890 l. 2117, że z tego powodu dla niego kurator w osobie adw. dr. Reinera z substytucyą adw. Leckera ustanowionym został i wzywa go aby kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego zastępcę sądowi przedstawił, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Rzeszów, 27 lutego 1890.

L. 2009 (1495)

Samborski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze spółkowym w pisano firmę „Bank dla handlu i przemysłu w Bolechowie", stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką i że firmę podpisywać będą pod odciskiem stampili firmy dwaj z czterech przełożonych Abraham Kurzer, Arie Goldschlag, H. B. Roth i Israel Weisbard, lub jeden z nich i ustanowić się mający prokurzysta.

Sambor, 26 lutego 1890.

L. 4359 (1475 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Waska Klimkowskiego że Konrad i Anna Klimkowscy wnieśli pozew przeciw niemu o własności części parceli nr. 476 w Wojkowy w której to sprawie ustanowiono dla niego kuratora Pawła Keblesza z Wojkowy, jest więc rzeczą jego albo ustanowionemu kuratorowi dać odnośną informacyę albo też innego zastępcę sobie ustanowić i o tem Sąd zawiadomić.

Krynica, 30 września 1880

L. 1365 (1435)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na prośbę Markusa Holeschützera fabrykanta octu w Leżajsku de praes. 2 stycznia 1890 l 57 zarządza wpisanie na dniu dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych i Firmy „Markus Holleschützer Essigfabrikant Leżajsk Galizien" z tem oznajmieniem iż zierżycielem tej firmy jest Markus Holleschützer i że tenże firmę tę w ten sposób podpisywać będzie, iż pod wyciśnieniem stampili „Markus Holleschütz Essig Fabrikant Leżajsk Galizien" umieści własnoręcznie swe imię i nazwisko: Markus Holleschützer.

O czem p. Markusa Holleschützera, świetne c. k. Starostwo w Łańcucie i świetną Izbę handlową przemysłową w Krakowie zawiadamiamy.

Rzeszów, 20 lutego 1890.

L. 22033 (1408 1—3)

Salomon Teichman aus Gołogóry wird verständigt, dass für ihn behufs Zustellung des Bescheides vom 20 April 1889 Z. 5970 und weiterer Vertretung in der Exekutionssache mit der General Agentschaft der Singer Manufacturing Company G. Neidlinger pto 81 fl ö. w. s. N. G. Advokat dr. Billet zum Curator ad actum bestellt wird auf seine Gefahr und Unkosten und dass er dem bestellten Vertreter seine Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte namhaft zu machen habe.

K. k. Bezirksgericht.

Złoczów, 31 Dezember 1889.

L. 1317 (1494 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie niniejszym edyktem spadkobierców niegdyś ks. Maryannej Radziwiłowej, mianowicie. Amelię hr. Baufleure, Jana hr. Fleminga, Elżbieta z hr. Flemingów Przebendowską, spadkobierców Franciszka ks. Lubomirskiego, mianowicie: Adama i Jerzego ks. Lubomirskich, Pelagię z ks. Lubomirskich Gostyńską, Teofilę z ks. Lukomirskich Swiderską, lub jej spadkobierców, jako to: małżonka Józefa Swiderskiego i małoletnie dzieci, Józefa Anielę i Emilię Swiderskich, dalej Emilię z hr. Potockich Kalinowską, Maryannę z Potockich Motowską, Jana hr. Potockiego tudzież wierzycieli w stanie biernym dóbr Głogów hipotekowanych, jako według pozycyi 2 i 11 karty c. wykazu hipotecznego l. 228 dóbr Zarzekowice intabulowanych wierzycieli zawiadamia, że do tutejszego sądu dnia 7 lutego 1890 do l 1317 Helena z Kotorskich Łosiowa, Klotylda Wojnarowska Franciszek Wojnarowski, Helena Szlaska, Eustachy Wojnarowski, Eustachy Wojnarowski, Władysław Wojnarowski i Stefania Wojnarowska właściciele dóbr Zarzekowice, wnieśli prośbę w myśl §. 118 ust. hip. o amortyzacyę wpisu 3/36 części prawa zastawu dla kwoty 7000 zł. aw. z przynależytościami pod pozycyą 2 karty c whl. 228 dóbr Zarzekowice. tudzież dla sumy 10.000 zł. wa. pod pozycyą 1 karty c. tegoż wykazu przed więcej niż 50 laty intabulowanych a dotąd niewykreślonych.

Wzywamy zatem wyżej wymienionych wierzycieli, lub ich możliwych prawonabywców, aby w ciągu jednego roku to jest najdalej do dnia 1 kwietnia 1891 roku z pretensyami swymi w tutejszym Sądzie się zgłosili, inaczej na żądanie właścicieli dóbr Zarzekowice Sąd w myśl §. 121 ust. hip. na umorzenie wpisów i ich wykreślenie zezwoli.

Rzeszów, 13 lutego 1890.

L. 7285 (1524 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Orynicz zam. Fil, że celem doręczenia jej ts. rezolucyi tabul. z dnia 6 kwietnia 1889 l. 1858 ustanowił kuratorem ad actum Iwana Orynicza z Orynicza z Nowosiółek i temuż rezolucyę tę doręcza.

Baligród, 24 grudnia 1889.

L. 5039 (1628) (1—3)

C k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jakoba Kanika i Mikołaja Warchoła, że Wojciech Jamroz dnia 1go Czerwca 1889 do L. 5039 wniósł przeciw nim skargę o uznanie i intabulacyę prawa własności wyk. hip. l. 584 gm. kat. Nisko objętej na której termin do rozprawy ustnej na dzień 14 kwietnia 1890 wyznaczono i kuratorem dla niewiadomych pozwanych Jakoba Samojednego ustanowiono.

Wzywa sie zatem Jakóba Konika i Mikołaja Warchoła aby przed wyznaczonym terminem potrzebnej informacyi kuratorowi udzielili, lub też innego pełnomocnika Sądo wi wskazali, inaczej szkodliwe skutki sami sobie przypiszą.

Nisko, dnia 6 czerwca 1890.

L. 316 (1520) (1—3)

Jego Excelencya c. k. Prezydent c. k. wyższgo sądu krajowego we Lwowie w myśl § 301. p. k. mianował na drugą zwyczajną z dniem 27 maja 1890 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Brzeżanach Przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego: Waleryana Bajewskiego, Wojciecha Tramplera, Emila dra. Hillbrichta, Edwarda Trusiewicza i Macieja Kaszewko.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowugo.

Brzeżany, dnia 3 marca 1890.

L. 8668 (1465)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi ogłasza, że firma „Salman et Baruch Weiser rafinerya nafty w Wierbiążu niżnym" w skutek rozwiązania spółki na mocy umowy z rejestru handillowego dla firm spółkowych wykreślona została.

Kołomyja dnia 27 lipca 1889.

L. 1008 (1466 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem Stanisława hr. Stadnickiego z miejsca pobytu niewiadomego, że Bronisława Chołubowicz wniosła przeciw niemu pozew o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Podole prawa wolnego wyrębu w lesie górowskim, który to pozew doręczono ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Bersonowi w Nowym Sączu celem wniesienia obrony w dniach 90.

Wzywa się zatem pozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę ustanowił i o tem Sądowi doniosł, gdyż inaczej szkodliwe następstwa prawne samemu sobie przypisać by musiał.

Nowy Sącz, dnia 8 lutego 1890.

L. 30620 (1492 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Antoninę z Łapińskich br. Lewartowską, Leonida Padejskiego i Maryę Antschutin, że powołani są z ustawy do brania spadku po ś. p. Fryderyku Ankwiczu bez rozporządzenia ostatniej woli na dniu 22 listopada 1823 zmarłego.

Wzywa się zatem wyż wymienione osoby, aby w ciągu roku od dnia niżej wyrażonego się zgłosiły i deklaracyę do spadku wniosły, inaczej spadek z ustanowionym dla nich kuratorem adw. Dr. Chmurskim w Krakowie i z tymi, którzy się zgłosili przeprowadzonym będzie.

Kraków, 31 stycznia 1890.

L 605 (1437 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie Antoniego Tyszkowskiego z dnia 26 stycznia 1890 l. 605 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z dnia 10 września 1889 l. 16255 w kwocie 9550 zł. w. a. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Glinne powiatu sądowego Lisko Antoniego Tyszkowskiego a na wypadek tegoż śmierci Pawła Tyszkowskiego własnej objętej księgą hipoteczną większej posiadłości wyk. hipot. l. 15 wzywa po myśli §. 7 ces. patentu z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich, których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia 17 grudnia 1889 zostały zahipotekowane, aby roszczenia swe do dnia 15go maja 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hypotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani, i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hypotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo według § 27 ces pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy imię i nazwisko, i miejsce zamieszkania zgłaszającego, i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytelności hypotecznej w kapitale i odsetkach, o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hypoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 8 lutego 1890.

L. 1335 (1652 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle w załatwieniu podania Artura Zygmunta Feliksa trojga imion Kiernickiego właściciela tabularnego dóbr Glinika dolnego lwh. 759 objętych, uprawnionego do wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w tych dobrach wzywa w celu przekazania wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z dnia 29 września 1889 l. 15568 za odjęcie prawa wyszynku sprzedaży napojów propinacyjnych w dobrach Gliniku dolnym lwh. 759 objętych kapitału wynagrodzenia w kwocie 1324 zł. $87\frac{1}{2}$ ct. wierzycieli hipotecznych rzeczonych dóbr do pisemnego lub ustnego zgłoszenia w tutejszym Sądzie swych wierzytelności najdalej do dnia 12 maja 1890.

Zgłoszenie ma obejmować.

a). dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania (numeru domu) zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiednie;

b). kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem;

c). oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej;

d). jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem Sądu tutejszego, winien jest wymienić znajdującego się w okręgu Sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w terminie oznaczonym, będzie uważanym tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia, według kolei na niego przypadającej, nie będzie on już słuchany przy rozprawie, utraca on także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesanci stawający między sobą w myśl §. 5 patentu z 25 września 1850 l. 374 dz. p. p. zawarli jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya jego według porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia albo też stosownie do §. 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 została nadal zabezpieczoną na ziemi.

Jasło, dnia 1 marca 1890.

L. 940 (1523 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie z dnia 7 lutego 1890 l. 940 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z dnia 13 września 1889 l. 16086 i 6 grudnia 1889 l. 25082 w kwotach 1015 złr. $73\frac{1}{2}$, i 264 złr. $97\frac{1}{2}$ ct. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Bóbrka blizińska Pelagii Blizińskiej własnej objętej wykazem hipot. l. 492 daw., 123 nowe wzywa po myśli §. 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia oddzielenia kapitału od gruntu zostały zahypotekowane aby roszczenia swe do dnia 20 maja 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż wrazie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hyp. kapitał nie będą więcej przy rozprawie słuchani, i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hypotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane albo według §. 27 us. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy: imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego kwotę zgłoszonej wierzytelności hypotecznej w kapitale i odsetkach o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hypoteczne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka poza okręgiem tutejszego c. k. Sądu obwodowego, wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę, ztym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własuych doręczone były.

Z c. k. Sądu obwodowego

Sanok, dnia 15 lutego 1890.

L. 441 (1468 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Grzegorza Jaworskiego, Antoniego Węglowskiego, Tadeusza, Zuzannę i Dezyderyusza Węglowskich, że Włodzimierz, z Unichowa Ustrzycki właściciel dóbr Czelatycze wniósł przeciw nim pozew de praes. 11 stycznia 1890 o wykreślenie sumy 3000 złr. pol. z hipoteki $\frac{1}{3}$ i $\frac{1}{4}$ z połowy dóbr Czelatycze z części Józefowicza Szeiwowej wyk. hip. l. 167, 169 objętych i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90-dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adw. Dor. Smutny z zastępstwem adw. Dor. Dolińskiego w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 12 lutego 1890.

L. 2887 (1512 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszém edyktem wiadomo czyni, że Marksa Wosk przeciw Kreincze Rozenthal i innych tudzież przeciw Racheli Rosenthal, Chaimowi Wolf Rosenthal, Abrachamowi Leibie Rosenthal i Basie Pick o zniesienie spół własności realności pod l. 90 $\frac{3}{4}$ we Lwowie położonej pod dniem 20 stycznia 1890 l. 2887 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił wskutek czego pozew uchwałą z dnia 1 lutego 1890 l 2887 do pisemnego postępowania z terminem 90-dniowym do wniesienia obronydekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu Racheli Rosenthal, Chaima Wolfa Rosenthala, Abrahama Leiby Rosenthala i Basi Pick jako spółpozwanych nie jest wiadomem c. k Sąd krajowy do zastępywania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Pohl z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej, dla Galicyi przepisanej, przeprowadzona będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się spółpozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

We Lwowie, 1 lutego 1890.

L. 43533 (1532 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek prośby Eudokii Sokolnickiej de praes. 4 lipca 1889 l. 26562 o uznanie Franciszka Sokolnickiego urodzonego dnia 8 września 826 w Wolicy z ojca Wojciecha Sokolnickiego i matki Maryi Orłowskiej za zmarłego który w kwietniu 1854 po świętach Wielkanocnych obrządku rzym.- kat. spławiając drzewo zmarłego już obecnie Izaka Margulesa z Krystynopola Bugiem i Wisłą w towarzystwie również już zmarłych Gabryela Kinacha i Michała Paprockiego do Gdańska odpłynął, dotychczas nie powrócił i od tego czasu po dziś dzień t. j. przez przeszło 30 lat nikt wiadomości o jego istnieniu nie ma wzywa się każdego, ktoby miał jaką wiadomość bądź to o istnieniu, o miejscu pobytu bądź to o śmierci nieobecnego Franciszka Sokolnickiego, o tem tut. Sąd lub też kuratora nieobecnego p. adw. Dr. Blizińskiego zawiadomił i to do dnia 31 marca 1891 w którym termin edyktalny się kończy.

We Lwowie, 21 grudnia 1889.

L. 189 (1538)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wykreślenie firmy „W. Fibich destylarnia nafty w Lipinkach z rejestru firm pojedynczych, natomiast wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy „Fibich, Straszewska, Stawiarski, Fabryka nafty w Lipinkach“ której używają jako jawni spólnicy na zasadzie notaryalnego kontraktu z daty Jasło 23 września 1879 do L. Rep. 3410 Władysław Fibich, Jadwiga Straszewska i Seweryn Stawiarski, i do której zastępstwa uprawnieni będą zbiorowo Jadwiga Straszewska i Seweryn Stawiarski, jak również Władysław Fibich i Seweryn Stawiarski a prokurzystami ustanowieni zostają Waleryan Stawiarski i Stanisław Straszewski.

Jasło, 4 marca 1890.

L 2298 (1556)

C. k, Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza wykreślenie z rejestru handlowego dla firm spółkowych firmy „Censer et Lieber“ handel towarami złotemi i srebrnemi w Krakowie z powodu ukończenia likwidacyi.

Kraków, dnia 31 stycznia 1890.

L. 2805 (1555)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: M. Zieleniewski Inżynier-fabryka wyrobów betonowych-Bióro i skład wszech potrzeb technicznych w Krakowie, którą używać będzie Michał Zieleniewski jako właściciel firmy podpisując takową; „M. Zieleniewski“.

Kraków, 31 stycznia 1890.

L. 1656 (1521 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Nowobielską, że przeciw niej wniósł dr. Ernest Geissler pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 20 zł. aw. na który wydany został dnia 1 Marca 1899 l. 1853 nakaz zapłaty i że dla niej Adw. dr. Schornstaina kuratorem ustanowiono. Wzywa się zatem aby kuratorowi dostarczyła środków obrony lub sobie innego zastępcę obrała i Sądowi wskazała. wynikłe bowiem z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Nowy Sącz. [illegible] Marca 1990.

L. 7530 (1511 —3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majętności Kuliczków wykazem hipotecznym l. 218 ksiąg gruntowych dla większych posiadłości objętej Pana Władysława Osmólskiego własnej, że c. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego według odezwy z dnia 28 sierpnia 1889 l. 13318 wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w powyższej majętności w kwocie pięć tysięcy trzysta ośmdziesiąt siedm zł. 82 $\frac{1}{2}$ ct. wa. Wprowadzając postępowanie w celu przekazania tego kapitału, c. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, których wierzytelności na tej majętności do dnia 31 grudnia 1889 zostały zahipotekowane. aby pretensye swe do dnia 30 kwietnia 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie krajowym tem pewniej zgłosili, ile że niezgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawo propinacyi w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznym, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utraca prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl § 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850 Nr. 374 D. U. P. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane. albo według § 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 Nr. 237 D. U. P. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy: imię, nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, ktory powinien przedłożyć pełnomocnictwo odpowiadające wymogom prawnym i legalizowane; kwotę zgłoszonej pretensyi hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem; oznaczenie tabularne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, tudzież w razie, jeśli zgłaszający mieszka poza okręgiem tutejszego c. k. Sądu krajowego, wymienić pełnomocnika we Lwowie zamieszkałego, upoważnionego od odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą pocztą do zgłaszającego z tym samym skutkiem prawnym, jak gdyby były doręczane do rąk własnych.

Lwów, 22 lutego 1890.

L 1144 (1525 1—3)

Ck. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do wiadomości że dnia 19 lipca 1831 zmarła w Przedmieęci Dynowskim, Salomea Miksiewicz bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Sąd nie znając miejsca pobytu powołanych z ustawy dziedziców Michała Dymczaka i Katarzyny Miksiewicz ani czyli takowi przy życiu pozostają wzywa ich aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ po raz trzeci w tutejszym Sądzie się zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli inaczej bowiem spadek byłby przeprowadzony zgłaszającymi się dziedzicami i ustanowionymi dla Michała Dymczaka w osobie Szymona Siekańca zaś dla Katarzyny Miksiewicz w osobie Franciszka Barańskiego kuratorami.

Dynów dnia 9 marca. 1889.

L 4416 (1557 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako handlowy zarządza:

1) wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo Ochrony Tatr Polskich“ stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że Walne zgromadzenie członków w dniu 24 sierpnia 1889 odbyte uchwaliło stowarzyszenie powyższe rozwiązać następnie:

2). wykreślenie z rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych powyższej firmy,

3). wzywa wierzycieli stowarzyszenia aby się do takowego ze swymi pretensyami zgłosili.

Kraków, 21 lutego 1890.

L. 5003 (1566 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Leiby Mauren zawiadamia się, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 15 czerwca 1387 l. 7812, którą przymusowy wpis prawa zastawu dla zaległych podatków w kwocie 64 zł. 91 ct. wa. zpn. w stanie biernym połowy ciała hipotecznego wyk. hip l. 84 gminy Mikołajów objętego nr. d. 112 na imię Arona Leiby dw. im. Mauren zapisanego, na rzecz Wysokiego Skarbu dozwolono, kurator dla niego w osobie p. Teofila Wajdowskiego c. k. notaryusza w Bóbrce ustanowiony został, któremu powyższą uchwałę równocześnie się doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 27 czerwca 1889.

Licytacye.

L 7529 (1607 1—3)

W dniach 22 kwietnia i 22 maja 1890 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż realności w Faściszowy położonych wedle whl. 12, 9, 29 i 50 Franciszka Jarosza własnych. na rzecz kasy oszczędności Tarnowskiej o 2500 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 16.507 zł.

Wadyum 1650 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Bartmana.

Wojnicz, 1 marca 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6587 (1567 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia Feigę Halpern z życia i miejsca pobytu niewiadomą, iż Antonina Kucharska jako spadkobierczyni Marka Czuczawy, właściciela ciała hyp. wykazem hyp. 224 ks. gr. dla gm. kat. Łysiec-Stebnik objętego, w Łyścu pod lk. 256 położonego, wytoczyła przeciwko niej pozew de pr. 25 lipca 1889 l. 6587 o wykreślenie ze stanu biernego powyższej posiadłości pretensyi wekslowej w kwocie 1000 zł. m. k. Sąd tut. ustanawia tymczasowo dla Feigi Halpern kuratorem p. Emila Laszeckiego z Bohorodczan na jej koszt i niebezpieczeństwo i wzywa ją ażeby ustanowionemu kuratorowi komunikowała wszelkie dowody swoje lub też w miejsce ustanowionego kuratora zamianowała innego pełnomocnika.

Bohorodczany, 27 listopada 1889.

L. 9090 (1299 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Mojżeszowi Józefowi 2 im. Alterowi że przeciw niemu został dnia 26 lutego 1890 do l 9090 na rzecz Alojzego Hübnera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 42 zł. 98 ct. z przyn.

Gdy miejsce pobytu Mojżesza Józefa Altera nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Waldmanna a tegoż zastępcą adwokata dr. Nathansohna i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Mojżesza Józefa 2 im. Altera aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 26 lutego 1890.

L. 7087 (1458 2—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia Emilię Pawęcką, Franciszkę Kuczyńską i Józefa Schnajdera z miejsca pobytu niewiadomych że p. Aleksander Sozański wniósł przeciw nim na dniu 13 lutego 1890 do l. 7087 pozew o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Gręda, Wulka Grzędecka i Homulec ciężącego na rzecz pozwanych obowiązku zapłacenia sumy 2000 zł. m. k. pierwotnie dla ks. Andrzeja Zeysel a następnie dla zgromadzenia sióstr miłosierdzia we Lwowie zaintabulowanej. Gdy miejsce pobytu wymienionych pozwanych nie jest Sądowi znanem ustanowiono dla nich kuratora w osobie adwokata dr. Lisiewicza z zastępstwem adw. dr. Tabaczyńskiego i kuratorowi pozew powyższy do wniesienia pisemnej obrony w 30 dniach udzielono.

Wzywa się przeto pozwanych by miejsce swego pobytu kuratorowi lub Sądowi wyjawili i potrzebnej do wniesienia obrony informacyi kuratorowi udzielili lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż Sądowi oznajmili, inaczej bowiem wyniknąć mogące z zaniedbania złe skutki samym sobie przypisać by musieli.

We Lwowie, dnia 22 lutego 1890.

L. 6485 (1392 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Nikodema Marcinkiewicza, że na prośbę towarzystwa Zaliczkowego w Mielcu de praes 5 listopada 1887 l. 6485 dozwolono wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla resztującej sumy 150 zł. z większej 200 zł. pochodzącej zpn. między innemi także na karcie ciężarów połowy realności wyk. hip. l. 75 gm. Przecław objętej Nikodema Marcinkiewicza własnej, a uchwałę hipoteczną doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi p. Władysławowi Krasickiemu c. k. notaryuszowi w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 9 kwietnia 1888.

Doniesienia prywatne.

L. 209 (1773)

Zaproszenie.

Na mocy §. 38 statutów zapraszamy szanownych członków na dziewiąte

Walne zgromadzenie

Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką na dzień 27go marca 1890 o godzinie 5 po południu we własnym lokalu pod l. 33 ul. Karola Ludwika.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1889.

2) Przedłożenie bilansu i zamknięcie rachunków za rok 1889.

3) Sprawozdanie Komisyi kontrolującej i wniosek Rady zawiadowczej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.

4) Podział czystego zysku

5) Udzielenie upoważnienia Dyrekcyi do wprowadzenia i utworzenia oddziału zastawniczego przy tem Towarzystwie przez Wysoki c. k. Rząd dozwolonego, oraz do zawarcia umów z członkami lub prywatnemi osobami i instytucyami celem uzyskania funduszów na ten cel potrzebnych.

6) Wybór trzech członków Rady zawiadowczej, tudzież dwóch zastępców Dyrekcyi.

7) Wnioski członków i Rady zawiadowczej.

Rada zawiadowcza Towarzystwa eskontowego i Zaliczkowego we Lwowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Oswald Zach, prezes m. p. — Eliasz Hescheles, sekretarz m. p.

Kto sobie życzy nabyć prawdziwe i dobre wina naturalne czerwone i białe z Villány zechce się udać z pełnem zaufaniem do znanej starej firmy

Erzherzogliche Kellerei, Pächter Wilhelm Schuth in Villány (Węgry) 978

Rozsyła się najtańsze wina stołowe jak niemniej wina deserowe od 50 litr. począwszy w beczułkach jakoteż we flaszkach w dowolnej ilości.

Wina te otrzymały na 6 rozmaitych wystawach najwyższe odszczególnienia.

Cenniki przesyła się na żądanie.

KAROL BAYER

we Lwowie,

przy ul. Krakowskiej l. 11.

poleca

Swiece stearynowe najlepsze stołowe 4ki, 5ki, 6ki, 8ki, powozowe 6ki, 8ki, 10ki, 11ki.
Apollo pakiet 560 grm ct. 40. pakiet 500 grm. ct 36.
Milly pakiet 560 gr. ct. 40. pakiet 500 gr. ct. 36.
Salvator pakiet 560 grm. ct. 40. pakiet 500 grm. ct. 36.

5-kilowe kombinowane pakiety.

6 funków cukru, 2 funty kawy, ćwierć funta herbaty, pakiet kawy figowej — za zł. 3.75

3 funty cukru w mączce, 2 funty migdałów słodkich, 1 funt rodzynków bez pestek I., pół funta rodzynków dużych I., pół funta rodzynków czarn. I., pół funta czekolady Suchardа, ćwierć funta cykaty dużej, duża laska wanilii, cztery pomarańcze, cztery cytryny — za zł. 3.60

4 funty mydła suchego, 2 funty grochu pszennego, 2 funty świec stea yn. I., pudełko pol ysku, pudełko sinku — za zł. 2.10

Wszelkie inne towary korzenne, delikatesy w puszkach, rozmaite śledzie, sery, wyborne pieczywka do herbaty, cukierki, czekoladki, rum, koniak, likiery, rozolisy, wina austryackie, węgierskie, reńskie, francuskie, hiszpańskie, szampany, porter, piwo, ocet winny, oliwę dziewiczą, musztardy, sosy itp. wysyłam po cenach najtańszych. 1325

L 485 (1778 1—3)

Ogłoszenie.

Wydział powiatowy w Żółkwi ma na sprzedaż 100.000 sadzonek sosnowych jednorocznych ze szkółki powiatowej po cenie 50 ct. (pięćdziesiąt) za tysiąc sztuk loco Żółkiew.

Zgłosić się do pana Wasilewskiego, leśnika powiatowego w Żółkwi.

Z Wydziału powiatowego.

Prezes: Starzyński.

L. 891 (1759 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wypuszczenia w dzierżawę przysługującego gminie miasta Brodów prawa poboru myta kopytkowego na siedmiu wjazdach miejskich, na trzy lata począwszy od dnia 13 kwietnia b. r. rozpisuje się niniejszem w skutek uchwały Zwierzchności gminnej z dnia 12 b. m. i za późniejszem zatwierdzeniem ze strony Rady gminnej licytację zapomocą pisemnych ofert na dzień 27 marca 1890 o godzinie 12 w południe, zaś gdyby ta licytacya z jakichbądź powodów bezskutecznie upłynęła na dzień 31go marca i 2go kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 12 w południe.

Jako cenę wywołania ustanawia się obecny czynsz dzierżawny za ten sam przedmiot w kwocie 6501 zł. 50 ct. wa. rocznie.

Pisemne oferty w 10 pr. zakład jak niemniej marką stemplową na 50 ct. zaopatrzone w powyższym terminie tu wniesione być mają.

Warunki licytacyi w tutejszym Urzędzie przejrzane być mogą.

Z Magistratu miasta

Brody, dnia 12 marca 1890.

Najtańsza i najbogatsza

we Lwowie

Wypożyczalnia książek i nut

Stanisława Köhlera

ulica Batorego, 28.

naprzeciw gimnazyum Franciszka Józefa.

Najświeższe nowości zaraz po wyjściu z druku. 1725

Abonament na książki miesięcznie 45 ct. na nuty miesięcznie 50 ct., kaucya 1 zł. Na prowincyi 10 tomów książek lub 12 kawałków nut abonament 1 zł. kaucya 5 zł. Zapisywać się można codziennie

L. 288 (1777 1—3)

Konkurs.

Na podstawie uchwały Wydziału powiatowego w Podhajcach z dnia 15 marca b. r. rozpisuje się niniejszem konkurs na prowizoryczną na razie posadę sekundaryusza przy tutejszym szpitalu powszechnym z płacą roczną 250 zł.

Pp. doktorowie medycyny ewentualnie wszech nauk lekarskich ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść podanie przy dołączeniu metryki urodzenia do Wydziału powiatowego w terminie do 15 kwietnia br.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Podhajce, dnia 16 marca 1890.

Dom handlowy w Warszawie

poszukuje młodego człowieka stenografującego po polsku i russku. Oferty z opisem przebiegu życia wraz z kopiami posiadanych świadectw, nadesłać do Biura Ogłoszeń pp. Reichmana i Frendlera w Warszawie pod lit. J. B. 1775

Materye na ubrania.

Peruvien i Doskin dla wys. kleru, przepisane materye dla c. i k. **uniformów urzędniczych**, dla **weteranów**, **straży ogniowej, gimnastyków i liberyi.** Sukna dla bilardów i stolików gry, gunie także nieprzemakalne na ubrania do polowania, materye do prania. Pledy podróżne od zł. 4 do 12.

Wszystkie towary tańsze niż gdzie indziej i najlepszego trwałego gatunku. 997

Jan Stikarofsky w Bernie (Morawia)

Największy skład towarów sukniennych w Austro Węgrzech Wzory franko. Dla pp. majstrów krawieckich posiadam najobfitszą z wszystkich najpiękniejszych książki wzorów Przesyłki za pobraniem nad 10 zł. franco. Wobec mego stałe zaopatrzonego składu w wartości 200000 zł. tudzież wobec interesu, którym zaangażowany jestem na całym świecie, rozumie się samo przez się, że mi pozostaje wiele **resztek materyj**, a ponieważ niemożebnem jest przesyłać z nich wzorów, to przyjmuję zamówione resztki, które nie konweniują, napowrót, wymieniam takowe, lub zwracam pieniądze za nie. Przy zamówieniach jest koniecznem podać kolor, długość i cenę resztek. **Korespondencya** w języku niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, włoskim i francuskim.

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko

Uniformsanstalt zur **„Kriegsmedaille"**

Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego

W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

Urtheil.

Zl. 13856 ddto 2 Jänner 1890 hat der k. u. k. oberste Gerichtshof Wien zu entscheiden befunden Gustav **Ad. Jaques Doller, Ober-Döbling**, habe binnen 3 Tagen um die Löschung der in seiner Firma **widerrechtlich** aufgenommenen Bezeichnung: **Ausschliessliche Vertretung des königl. ungar. Landes-Central-Muster-Kellers**, bei Vermeidung einer Ordnungsstrafe von fl. 50 einzuschreiten, und diese Bezeichnung bei Vermeidung einer weiteren Ordnungsstrafe von fl. 5 für jeden einzelnen Fall einzustellen. Weiters hat die **k. u. k. n. ö. Statthalterei** mit Erlass vom Februar 18.. Zl. 249, das Erkenntniss der k. u. k. Bezirkshauptmannschaft Hernals vom 30 November 1889 Zl. 9 572 laut welchem genannter **Doller ebenfalls** wegen **unrechtmässiger Führung der Bezeichnung: Ausschliessliche Vertretung des königl. ungar. Landes-Central-Muster-kellers, mit 200 fl. Geldstrafe**, eventuell **40 Tage Arrest** bestraft wurde, bestätigend kann gegen diese Entscheidung **keine Appellation mehr stattfinden.** Trotz dieser beiden rechtskräftigen Urtheile bediente sich Doller neuerdings, der ihm ebenfalls **nicht zustehenden Bezeichnung**: Centralkeller ungar Weinproduzenten, und da diese Firmirung wie **klar ersichtlich**, abermals auf Irreführung und Täuschung berechnet ist, haben wir auch gegen dieses unlautere Geschäftsmanöver die gerichtlichen Schritte eingeleitet.

Indem wir diese Thatsache zur allgemeinen Kenntniss bringen, bitten wir zur Vermeidung von Verwechslungen, um genaueste **Beachtung unserer Adresse.**

Ausschliessliche Vertretung

der unter Aufsicht des hohen Ackerbau-Ministeriums stehenden königlichen ungarischen **Landes-Central-Muster-Kellers.**

Budapest, mérleg-utcza 4. — Wien I., Führichgasse 12.

Filial-Depots bei **Carl Popper IX., Währingerstrasse 7. — L. Hruby I., Kärntnerstrasse 48. — C. Girardelli, Fünfhaus Bahnhofstrasse 2 — Leop. Assem, Währing, Karl Ludwigstrasse 17. — M. Filsinger, Ober-Döbling, Hauptstrasse 21. — Carl Gericke, Getreidemarkt 16. — Peter Loreke, III, Hauptstrasse 12.** 1774

Najlepsze w jakości, jedynie pewne i niezawodne w pieczywie

suche drożdże prasowane

z fabryki Ad. Ig. Mautnera i Syna w Wiedniu, St Marx.

Główny skład dla Galicyi

w handlu **Karola Bałłabana** we Lwowie.

Łaskawe zlecenia z prowincyi już przyjmuję i wysyłam drożdże w czasie oznaczonym przez szanownych odbiorców, na święta wielkanocne, 1584

Ocet desinfekcyjny silnie odświeżający i odwietrzający powietrze, używany w biurach, korytarzach i do skrapiania sukień. Flakon 25 i 50 ct.

Kadzidło antimiazmatyczne radykalnie oczyszcza powietrze, niszczy miazmata szkodliwe zdrowiu, nadaje przyjemny i aromatyczny zapach. Używa się w salonach, pokojach sypialnych, mianowicie dziecinnych. Flakon 25 i 50 ct.

Trociczki desinfekcyjne do kadzenia, radykalnie oczyszczają powietrze. Pudełko 10 ct.

Powietrze lasów iglastych w pokoju utrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła sosnowego! Prócz miłego leśnego zapachu, posiada nieoszacowane własności hygieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez pp. lekarzy do oddechania osobom cierpiącym na choroby piersiowe — Flakon 60 ct, rozpylacze od 30 ct. do 3 zł.

Mydło z igieł sosnowych bardzo korzystnie wpływa na skórę i przy myciu we daje zapach lasów szpilkowych, — kawałek 30 ct.

J. IHNATOWICZ

6358

Lwów, sklepy własne, ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25 w Krakowie Sukiennice L. 20, w Czerniowcach Rynek L. 2.

C. k. uprzyw. galic. Zakład kredyt. włościański w likwidacyi

we Lwowie.

(Wykaz w myśl art. 91 statutu).

Stan z dniem 28 lutego 1890 r. wynosił:

Udziałów	złr.	485.910
Asygnat kasowych	„	2.350
6 pr. listów dłużnych	„	1,577.100. —
5 pr. listów „	„	501.500.

Lwów dnia 13 marca 1890.

Komitet likwidacyjny 1689

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.